Nr. 77. Piątek, 4 Kwietnia 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego" zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1890 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 „ 86 ct.,
Na prowincyi: miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 31 marca b. r., Prezesa Ministrów Edwarda hrabiego Taaffe, zamianować najmiłościwiej kanclerzem austryackiego cesarskiego orderu Leopolda.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najw. pismem odręcznem z dnia 31 marca b. r., Swego nadwornego wielkiego Podkomorzego Ferdynanda hrabiego Trauttmannsdorff-Weinsberg, zamianować najmiłościwiej kanclerzem cesarskiego austryackiego orderu Franciszka Józefa.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasowego nauczyciela Jakóba Mikołajewicza, w Płowem, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Płowem; tymczasową nauczycielkę Ludmiłę Tomkównę, w Winnikach, stałą nauczycielką szkoły etatowej w Winnikach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 kwietnia.

Przesilenie ministeryalne w Serbii, spowodowane tem, iż pięciu członków gabinetu zostało powołanych do nowo utworzonej rady stanu, i skutkiem tego było zniewolonych złożyć swe teki, ukończyło się przed kilkoma dniami w sposób przewidywany. W miejsce dymisyonowanego ministerstwa Gruicza przyszło do skutku znowu ministerstwo Gruicza, które o tyle różni się od poprzedniego, że liczy tylko pięciu członków, gdy poprzednie miało ich ośmiu. Brak w rządzącem stronnictwie radykalnem wybitniejszych i inteligentniejszych osobistości, który to brak dał się już uczuć dotkliwie przy utworzeniu rady stanu, zmusił poniekąd regencyę do poruczenia tym trzem ministrom, co przeszli z poprzedniego do nowego gabinetu, po dwie, a nawet trzy teki; a ponieważ podobny stan rzeczy nie da się czas dłuższy utrzymać, więc prawdopodobnym zdaje się być domysł, iż nowe ministerstwo ma cechę tymczasowego, i że prędzej lub później zajdzie potrzeba ponownej rekonstrukcyi. Czy w takim razie ziściłyby się marzenia tych żywiołów radykalnych, które radeby na czele rządu obaczyć znanego ze swych russofilskich dążności Passicza — o tem trudno chwilowo przesądzać. Zdaje się jednak, że regencya nie tak rychło i łatwo dałaby się nakłonić do poruczenia steru najwybitniejszemu przeciwnikowi polityki, zainaugurowanej i rozwijanej przez króla Milana, i że względy, jakie powstrzymały ją obecnie od poruczenia Passiczowi misyi złożenia nowego gabinetu, będą istnieć dla niej także w przyszłości.

Lecz powróćmy jeszcze do świeżo złożonego gabinetu. Z dawniejszych ministrów pozostali w nim tylko pp.: Gruicz, Vuicz i Tauszanowicz; wstąpili jako nowi: adwokat Dżordżewicz i profesor [illegible]. O obu tych dostojnikach niewiele [illegible] się powiedzieć. Dżordżewicz, który objął tekę sprawiedliwości, był dawniej sekretarzem legacyi w Konstantynopolu, a po utracie tej posady poświęcił się praktyce adwokackiej i sprawował przez czas jakiś obowiązki doradcy prawnego przy austro-węgierskim konsulacie w Belgradzie. Należy on, jak cały zresztą gabinet, do stronnictwa radykalnego, a reprezentując w niem odcień umiarkowany, wystrzegał się zawsze utrzymywania ściślejszych stosunków z obozem panslawistycznym. Co się tyczy Josimowicza, nowego ministra robót publicznych, to niedawno dopiero opuścił on ławy szkolne, i niczem dotychczas nie zaznaczył w sposób wyraźniejszy swoich przekonań politycznych.

W ogóle nowe ministerstwo ma charakter umiarkowanego, a okoliczność, że tak roztropny i przezorny polityk, jak Gruicz, pozostał na jego czele i objął tekę spraw zagranicznych, daje rękojmię utrzymania ciągłości w dotychczasowej polityce, zasadzającej się na jednakowem pielęgnowaniu przyjaznych stosunków ze wszystkiemi państwami, w pierwszym zaś rzędzie z austro-węgierską Monarchią.

Sprawy krajowe.

(*Walne zgromadzenie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych*).

V.

(*Czwarte posiedzenie*).

Kraków, 1 kwietnia.

[illegible] rozpoczęło się ostatnie posiedzenie tegorocznego Zjazdu.

Najpierw debatowano nad tem, w jaki sposób wnioski Koła krakowskiego, dążące do zaradzenia brakowi sił nauczycielskich w szkołach średnich, przyjęte na posiedzeniu przedpołudniowem, mają być w życie wprowadzone; mianowicie, czy osobna komisya z pięciu ma się tą sprawą zająć, jak tego żąda Koło krakowskie.

Po dłuższej dyskusyi uchwalono sposób, proponowany przez Koło krakowskie, to jest, ażeby osobna komisya z pięciu czuwała nad

---

12

ANGLIA WSZECHMOŻNA

POWIEŚĆ OBYCZAJOWA

EDMUNDA S. NAGANOWSKIEGO.

Rozdział V.

Ingenuas didicisse Artes....

(Ciąg dalszy).

Nie należy mniemać, iżby milczące znakomitości siedziały w sali milczącej. Sala pełną była wrzasku, krzyku, śmiechu, brzęku talerzy i szklanek — pełną rozgardyaszu, który tu z poza drzwi dochodził. Skupione milczenie siedzących dżentelmanów nie zdziwi nikogo, kto nie stracił z uwagi dwóch okoliczności: że członkowie grupy angielskiej nie zostali jeszcze przedstawieni członkom grupy amerykańskiej — a przeto nie istnieją dotąd dla siebie wzajemnie — i że drzwi naprzeciwległe rozdzielają ich od bukietu arystokracyi angielskiej, w obec której każdy Anglik i każdy Amerykanin zachowuje się z dżentelmańską rezerwą i taką ogładą, jaką sam sobie wyidealizował; Anglik — z poczucia własnej niegodności, Amerykanin — z niepewności spekulującej.

Nareszcie drzwi się rozwarły na oścież i przez nie wtłoczyły się do sali kwiaty arystokratycznego bukietu. Pierwszy z nich — piwonia — był w ubiorze wielebnego pastora i ciągnął pod ramię jakiegoś dandysa z obliczem wschodniem, strasznie rozgrymaszonego. Wielebny wrzeszczał coś, co miało być aryą z Mikada („Księżyc i ja", Nanki-Poo, *solo*,) z akompaniamentem czkawki, aż go ktoś razem z dandysem na stronę posunął.

— Tewkes*), mój chłop-cze, jesteś grub-grubian-nin! wykrztusił wielebny wesoło.

— Idź do dyabła, pijanico! — huknął mu potężnym głosem idący za nim olbrzym — nie kto inny, jak sir Hugon Tewkes of Tewkesbury, baronet. — Dalej-że, Dik, przedstaw nas!

Na to wezwanie, wystąpił z pośród bukietu młody panicz z różową, okrągłą i roześmianą twarzą, w indyjskim szlafroku i z grubą kaszmirową chustką na szyi. Otulony niemal tak starannie, jak sam Dżedżebidże, Dick zbliżył się do kolosalnej masy anatomii i rzekł:

— Jestem Mister Ryszard Ibbetson Trudger.

Zaczem kolos odsunął z nosa i oczu kapelusz, i zwrócony do Hornera, mruknął:

— John Dże Bi Jinks. Ty gadaj z nim, Horner.

Lecz niezrażony gburowatą obojętnością, Dick podał mu rękę; Dżedżebidże spojrzał na nią, potem na Dicka — i wtedy dopiero wysunął do uścisku swoją przesławną prawicę.

Równocześnie powstał.

W tej samej chwili w sali zrobiło się cicho i głucho, jak w kwakierskiej modlitewni. Z wyjątkiem trzech amerykańskich towarzyszy szermierza, wszyscy obecni utopili wzrok w ogromnym człowieku.... Następnie trener Horner z jednej strony — a z drugiej Catchem, zdjęli kapelusz i futro z osoby Jinks'a, ściągnęli zeń surdut, kamizelkę, spodnie i buty, chustkę z karku, pierścienie z palców — i...

*) Wym. Tiuks.

I rozpoczęło się przedstawienie arystokracyi brytańskiej monarsze pięści amerykańskich. Ryszard Ibbetson Trudger, młodszy syn znanego szefa firmy Trudger, Trudger i S-ka — a nadewszystko, siostrzeniec wielkiego lorda Hampshire, przeżeń spokrewniony z połową Izby parów, a nawet, choć bardzo daleko, z najszlachetniejszym margrabią Unicorn — prezentował kolejno, według rodu i stanu:

Hrabiego of Perthshire, dziedzicznego naczelnika klanu Mac-Brimstone, para Szkocyi;

Lorda Ballycurragh, najstarszego syna księcia of Tullamore, premiera szlachty irlandzkiej;

Szlachetnego Edwarda St. John, dziedzica starożytnej korony hrabiowskiej Agincourt'ów;

Sir Hugona Tewkes of Tewkesbury, baroneta, kreacyi 1635;

Sir Tapleton Taptoe, baroneta, kreacyi 1803;

Wielebnego Tomasza Pendant, magistra artium, niedawno guwernera, dziś przyjaciela domu Tewkelbury;

Mr. Holdout, własnego trenera;

Mr. De Montjoye-Snobbish;

wreszcie:

Mr. Izaaka Montacute Warwik Sephardim-Moss.

Dwaj ostatni dżentelmani, urażeni i zmięszani pierwszeństwem, danem trenerowi Holdout, stracili przytomność umysłu do tego stopnia, że uścisnąwszy prawicę kolosu, pręgierz przewodni [illegible] przez Claptrap'a dalej, ściskali ręce wszystkim innym po szeregu gościom... czego, rzecz jasna, żaden inny członek bukietu nie uczynił, wyjąwszy Holdout'a. Ten-że, choć się witał serdecznie i poufale, czynił to z zawodowego konwenansu, a nie z zapomnienia; albowiem Mr. Holdout był trenerem z zamiłowania i z konieczności — jak był niegdyś z zamiłowania dżokejem w Newmarket, gdzie przejeździł swoją fortunę, posag siostry i dożywocie matki.

W ciągu bardzo krótkiej tej ceremonii, lokaje hotelowi wnieśli parę koszów szampana i cygara, dwaj malcy Claptrap'a stastanęli przy reporterskim stoliku, Dryhip wymienił z Bump'em niesłychanie ważną konwersacyę pantomimiczną, a pp. Snobbish i Moss wnieśli i ustawili dokoła sali, na rozkaz Dicka, tyle krzeseł i foteli, ile znaleźli w sąsiednim pokoju. Wielebny Tom Pendant zabierał się do otwierania butelek i pudełek, ale mu przeszkodził Tewkes of Tewkesbury:

— Zostaw to, ośle! — zawołał szlachetny baronet. — Jeszcze nie czas; po oględzinach dopiero!

Oględziny zainaugurował kilku zdaniami sam Horner. Towarzystwo rozsiadło się po za kredowem kołem, a trener amerykański wprowadził kolosa w koło i rzekł:

— Panowie! Mam zaszczyt wprowadzić na rynek brytański Johna Dże Bi Jinks'a, szermierza wszech Ameryk. Lat 28. Sześć stóp, cali jedenaście. Piersi 67; waga 240 funtów. Zbił bez rękawic szermierzy, których oto nazwiska: Sokrates Brown, z Chicago; Hopkins z Toronto; Smithson z Brooklynu; Grunter z Nowego Orleanu; Phipps z Charlestown; Walker z San Francisco; Finnigan z Detroit — by tylko wymienić samych przednich szermierzy wszech Ameryk. Dżedżebidże zbił w rękawicach tych samych sławnych mężów naszego rynku, a nadto szermierza wszech Australii, który miał być szermierzem wszech świata, niezwyciężonego aż po rok ostatni Marcina Bullsneck! (Huczne oklaski). Panowie! Dżedżebidże dumnym jest z poznania osobistości szlachetnych mecenasów rynku brytańskiego! (Oklaski). Panowie i panie Bump! Dże-

przeprowadzeniem wniosków uchwalonych; składu tej komisyi zaś nie uchwalono, lecz poruczono to wydziałowi.

Następnie, na wniosek Konstantego hr. Przeździeckiego, który głos zabrał imieniem komisyi kontrolującej, uchwalono absolutoryum dla ustępującego wydziału.

Z kolei referowali pp.: prof. Mieczysław Zaleski i dr. Faustyn Jakubowski, motywując obszerniej następujące wnioski Koła krakowskiego w sprawie antykwarni książek szkolnych.

Ze względu na częste nadużycia antykwarzy przy kupnie i sprzedaży książek szkolnych, szczególnie od niedorosłych;

dalej, ze względu na szkodliwe skutki tych nadużyć pod względem pedagogicznym i moralnym, tudzież ekonomicznym, Koło krakowskie wnosi:

Walne zgromadzenie raczy uchwalić:

1. Nad książkami uczniów wykonywa kontrolę dyrekcya, względnie gospodarze klas w ten sposób, że zaopatrzą je stampilią zakładu, liczbą klasy i numerem (np. katalogu wpisowego).

2. Dyrekcya policyi (starostwo) wyda do wszystkich wiadomych antykwarzy zakaz kupowania książek od małoletnich (dorosłych i niedorosłych), jeżeli nie wykażą się pisemnem upoważnieniem ojca (opiekuna) lub gospodarza klasy.

Na tem upoważnieniu ma być napisane imię, nazwisko, godność wystawcy, ulica i numer domu, oraz tytuł książki, na której sprzedaż pozwolenie wydano, ewentualnie też i minimalna cena, poniżej której książki sprzedać nie wolno.

3. Każdy antykwarz obowiązany jest utrzymywać spis książek kupionych, z oznaczeniem ceny, kiedy i od kogo kupione zostały. Również obowiązany jest pisemne upoważnienia przechowywać przez jeden rok.

4. Dyrekcya policyi (starostwo) odbywać będzie od czasu do czasu przez swoich funkcyonaryuszy przegląd książek szkolnych u antykwarzy, a jeśli znajdzie książkę niezaopatrzoną znakiem szkolnym (jak pod 1), wymierzy karę administracyjną i jednocześnie zarządzi konfiskatę książki na rzecz księgozbioru dla ubogich uczniów.

Dyrektor zakładu lub gospodarze klas z polecenia i upoważnienia dyrekcyi mają również prawo odbywać rewizyę w antykwarniach, w asystencyi urzędnika dyrekcyi policyi (starostwa).

5. Antykwarzom jest bezwarunkowo wzbronionem trudnić się fanciarstwem i zakupywaniem innej star[illegible] i wypożyczaniem książek.

6. Każdy antykwarz ma mieć wiarogodny spis książek, używanych w szkołach średnich, wydany od dyrekcyi szkolnej w każdym bieżącym roku szkolnym, zaopatrzony datą i stampilią dyrekcyi z podaniem ceny nowych egzemplarzy książek szkolnych. Wykaz ten ma być umieszczony na widocznem miejscu.

7. Równocześnie z wydaniem powyższego zakazu, władza zarządzi rewizyę wszystkich książek obecnie używanych, a w zapasie u antykwarzy się znajdujących; książki te dla kontroli zostaną zaopatrzone stosownym znakiem.

8. O wydanie tego zakazu i tych rozporządzeń wydział Towarzystwa uda się do Wysokiego c. k. Namiestnictwa, upraszając zarazem o ograniczenie ilości wydawanych koncesyj tylko do istotnej potrzeby.

9. Nadto wydział poczyni starania, aby wydawcy na wszystkich książkach szkolnych podawali cenę nie tylko na tytułowej kartce, lecz także na poszczególnych arkuszach.

10. Walne zgromadzenie wyraża życzenie. aby księgozbiory dla ubogich uczniów były ile możności dobrze zaopatrzone, aby biedniejsi uczniowie starych książek kupować nie potrzebowali.

Po krótkiej dyskusyi na wniosek dr. Leo, popierany przez dyrektora dr. Zatheya, uchwalono wnioski w sprawie antykwarni oddać wydziałowi celem bliższego rozpatrzenia się w nich i zdania sprawy na najbliższem walnem zgromadzeniu. Dr. Zathey oświadczył, że wnioski w teraźniejszej formie są owocem długich i wszechstronnych narad w Kole krakowskiem, przezco też poleca je jak najgoręcej uwadze i staraniom wydziału.

Z kolei motywował dr. H. Pechnik następujące wnioski w sprawie egzaminu dojrzałości: Walne zgromadzenie wyraża przekonanie:

1. Przy egzaminie dojrzałości nie należy uwalniać uczniów z żadnego przedmiotu nauki gimnazyalnej, z wyjątkiem historyi naturalnej.

2. Przy egzaminie dojrzałości należy domagać się jedynie takich wiadomości, które każdy człowiek wykształcony powinien zachować w pamięci.

3. Rzeczy najważniejsze i zasadnicze należy powtarzać w miarę potrzeby po kilka lub kilkanaście razy w klasie 8mej, co przedewszystkiem okazuje się rzeczą konieczną przy nauce fizyki i historyi.

W dyskusyi, w której między innemi z jednej strony żądano egzaminowania przy egzaminie dojrzałości z nauk przyrodniczych, a z drugiej strony z religii, postawił ks. Krotowski w miejsce punktu 1. wniosku ks. dra. Pechnika, wniosek tej treści, że

1) Walne zgromadzenie wyraża przekonanie, że przy egzaminie dojrzałości powinna być religia uwzględnioną;

2) Wydział zasięgnie opinii kół co do kwestyi, czego się przy egzaminie dojrzałości wymagać powinno.

Prof. Morawski popierał punkt 1) tego wniosku, nadmieniając jednak, że cho[illegible] zasadą tam wyrażona uwzględnioną jest, [illegible] w Prusiech, to faktycznie zwalnia się z reguły abituryentów od egzaminu z religii, coby i u nas być mogło.

Przy głosowaniu upadł wniosek ks. Krotowskiego, upadł również punkt 1) wniosku ks dra. Pechnika, uchwalono zaś punkt 2) i 3) tego wniosku.

Z wyborów, które następnie przeprowadzono, wyszedł następujący wydział:

Dr. Leonard Piętak, jako przewodniczący;

profesor Tomasz Sołtysik, jako zastępca przewodniczącego;

pp. profesor Józef Czernecki, dr. Bronisław Kruczkiewicz, profesor Konstanty Łuczakowski, profesor Stanisław Librewski, profesor Piotr Parylak, profesor Franciszek Próchnicki, dr. Bronisław Radziszewski, profesor Karol Rawer, radca dr. Zygmunt Samolewicz, profesor Józef Skupniewicz, profesor Józef Soleski i dr. Mieczysław Warmski, jako członkowie wydziału.

Przewodniczący dr. Piętak, dziękując za zaufanie w nim pokładane, które sobie wysoko ceni, oświadcza że zaszły takie okoliczności, które przypuszczać każą ewentualność, że w najbliższym czasie będzie musiał zrezygnować z godności przewodniczącego, upraszа tedy zgromadzonych, ażeby z tego względu zechcieli już teraz przeprowadzić nowy wybór.

Oświadczenie to przewodniczącego tak powszechnej czci, zaufania i uznania zażywającego, wywołało prawdziwą konsternacyę wśród zgromadzonych.

Nareszcie oświadczyło zgromadzenie. że prosi przewodniczącego w imię dobra Towarzystwa, aby zechciał nie rezygnować ze swego urzędu, jeśliby zaś już nieodzownie ta smutna ewentualność nastąpić musiała, ażeby wice-prezes pełnił funkcye przewodniczącego aż do najbliższego walnego zgromadzenia.

Następnie odczytano szereg wniosków, które w ostatniej chwili zgłoszone, nie mogły być umieszczone na porządku dziennym walnego zjazdu. Wszystkie te wnioski przekazano wydziałowi do zbadania, a względnie załatwienia.

Poczem przewodniczący dziękując Kołu krakowskiemu za doznaną gościnność zamknął siódmy walny zjazd Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych o g. 8 wieczorem.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 31 marca.

(Młodoczesi a ugoda. — Wybór w Młodym Bolesławiu. — Dr. Vaszaty. — Zaręczyny).

Znając dokładnie charakter stronnictwa młodoczeskiego, nie wątpiliśmy nigdy, że wystąpi ono przeciwko ugodzie niemiecko-czeskiej. Dla Młodoczechów, niemających programu pozytywnego, każde zdarzenie jest tylko środkiem agitacyi przeciwko Staroczechom, agitacyi, mającej na celu pozbawienie ich mandatów poselskich. Gdyby wezwani przez hr. Taaffego na konferencyę wiedeńską mężowie zaufania staroczescy byli odrzucili propozycye ugodowe, Młodoczesi dziś z równą gorliwością, z jaką potępiają uchwały konferencyi, byliby w imię potrzeby ugody z Niemcami, potępiali opór reprezentantów obozu staroczeskiego. Tak za dawniejszych czasów wyszydzali prawo historyczne i potępiali opozycyą bierną jedynie dla tego, ponieważ Staroczesi trzymali się tej taktyki. Takie były czasy, kiedy Młodoczesi kokietowali z ks. Bismarckiem, dziś jedynie dla tego, ponieważ Staroczesi zgadzają się na sojusz z Niemcami, albo przynajmniej nie stawiają mu oporu, pierwsi namiętnie go potępiają. Niepodobna liczyć się ze stronnictwem takiego zasadniczego oporu przeciwko wszystkiemu, co robią Staroczesi. Ostatecznie też protestacye młodoczeskie nie zwichną ugody w sejmie. P. Juliusz Gregr wczoraj na zebraniu wyborców w Koscielcu nad Łabą zapowiedział, że posłowie młodoczescy w sejmie głosować będą przeciwko ugodzie. O tem i tak nikt nie wątpił, ale około 40 głosów młodoczeskich w sejmie nie zdoła sprowadzić upadku ugody. Posłowie młodoczescy wiedzą o tem równie doskonale, jak w październiku r. z. wiedzieli, że zaproponowany adres nie osiągnie zamierzonego nibyto celu przywrócenia prawa historycznego. Wtedy, jak teraz nie chodziło więc o nic innego, jak o pretekst do wygłaszania namiętnych mów, do zabawiania studentów na galeryi sejmowej i do podburzania ludności.

O ile im się to dotąd powiodło, wykaże naznaczony na 16 kwietnia wybór uzupełniający w Młodym Bolesławiu. Dotychczasowy poseł tego okręgu dr. Mattusz, burmistrz Młodego Bolesławia, po r. 1873 o tyle należał do Młodoczechów, że występował przeciwko opozycyi biernej i przemawiał za obesłaniem sejmu i Rady państwa. Wstąpiwszy w r. 1879 do Rady państwa, rozwinął natychmiast czynność dodatnią i stał się jednym z przywódców stronnictwa staroczeskiego. Jednak z dawnych czasów w wymienionym okręgu wyborczym, utrzymały się silne żywioły młodoczeskie. Przy przeszłorocznych wyborach do sejmu krajowego, p. Mattusz zwyciężył już tylko drobną większością i to głównie dzięki usunięciu się kandydata młodoczeskiego. Zważywszy to wszystko, zadanie kandydata staroczeskiego, dyrektora Tennera, będzie bardzo trudnem. P. Tenner tak samo, jak dr. Mattusz, przed 20 laty należał do Młodoczechów, występujących wtedy pod hasłem obesłania sejmu i Rady państwa, i tak samo jak Mattusz, Trojan, Adamek i inni, osiągnąwszy celów, zamienił się w Staroczecha. Jest on popularny, zdolny mowca, dowcipny, bezinteresowny, atoli nie posiada w tym okręgu tylu osobistych przyjaciół. co dr. Mattusz. Jako kandydat przeciwnej strony, występuje pan Erwin Spindler. Jestto najradykalniejszy z Młodoczechów, — radykalny na polu religijnem i socyalnem, jeden z tych, którzy na seryo przeciwko Kościołowi katolickiemu stawiają neohusytyzm, zaś do wielkiej własności chcieliby zastosować komunizm agraryjny, uzasadniony nibyto okolicznością, że dzisiejsi wielcy właściciele po większej części posiadają swe majątki dopiero od czasów po bitwie pod Białą górą. W tym duchu w zeszłorocznych rozprawach nad adresem wygłosił w sejmie mowę niesłychanie namiętną. Człowiek, bez wyższego wykształcenia, który ani nawet na skromnym urzędzie sekretarza okręgowego nie umiał wywiązać się należycie z zadania fachowego, posiada on jednak wszystkie te zdolności, któremi łatwo w chwilach namiętnych walk stronniczych, zjednać sobie poparcie tłumów. To też wybór w Młodym Bolesławiu obudza tutaj wielką ciekawość i wynik jego będzie barometrem siły dwóch stronnictw czeskich.

Tymczasem na wczorajszem walnem zebraniu spółki, wydającej dzienniki staroczeskie, inny namiętny Młodoczech, dr. Vaszaty, został formalnie wykluczony z grona, z którego od dawna powinien był ustąpić, gdyby się odznaczał taktem. Dr. Vaszaty, wybrany w r. 1878 posłem sejmowym pod egidą dr. Riegera, nie tylko wszedł do wymienionej spółki, lecz nawet przed kilku laty był jej prezesem. Wówczas p. Vaszaty, chociaż był już także prezesem „Krużoka russkiego“, występował jako gorliwy stronnik staroczeski. Gdy w r. 1883 przy wyborze na prezesa spółki przepadł, przerzucił się w opozycyę przeciwko Staroczechom, ale jednak pozostawał dotąd członkiem spółki. Dopiero wczorajsza uchwała walnego zgromadzenia tej nienaturalnej sytuacyi położyła koniec, wykluczając p. Vaszatego ze spółki.

Księżniczka Sidonia, córka marszałka krajowego, księcia Jerzego Lobkowicza, obdarzonego licznem potomstwem, zaręczyła się z bar. Maksymilianem Waldburg-Wolfegg-Waldsee, synem księcia tegoż nazwiska, członka wirtemberskiej Izby panów.

Ustąpienie ks. Bismarcka.

W dziennikach niemieckich trwa dalej dyskusya nad powodami ustąpienia ks. Bismarcka. Dziennik *Grenzboten*, który miewał dobre wiadomości z otoczenia kanclerza, zaprzecza stanowczo dotychczasowemu mniemaniu, jakoby ks. Bismarck cofnął się przed trudnościami, jakie mu zagrażały w nowym parlamencie. Kto pamięta dawne walki jego z parlamentem, ten nie uwierzy w słuszność tego twierdzenia, pisze *Grenzboten* i tak dalej rzecz prowadzi: „Kanclerz miał pierwotnie zamiar pozostać na swych urzędach aż do lata; oświadczył on gotowość podjęcia walki z parlamentem i przeprowadzenia jej zwycięsko. Ale tu właśnie stawiono mu zapory. Bliższe szczegóły o powodach ustąpienia — myślimy tu o ostatnich i właściwych — teraz podawać jest przedwcześnie. Przez to jednak nie myślimy się zgadzać z artykułem dziennika *Post*, który sądzi, że roztrząsaniem powodów ustąpienia i zbijaniem mylnych domysłów, wyświadcza się złą usługę i że zupełne wstrzymanie się od takiego roztrząsania, jest obecnie obowiązkiem patryotycznym... My jesteśmy innego zdania: Nie najgorszą usługą, lecz przeciwnie najlepszą, jest, jeżeli na pytanie: Czy ustąpienie było dobrowolnem, czy niedobrowolnem — odpowie się krótko: „niedobrowolnem“.

Korespondent berliński jednego z pism południowych Niemiec, podaje następującą wiadomość: W przeszły czwartek odbył się obiad dyplomatyczny u ministra Boettichera. Podczas wniesienia jednego z toastów, miał powiedzieć między innemi obecny kanclerz Caprivi: „Kiedy w lutym r. b. spytał mnie po raz pierwszy cesarz, czybym nie przyjął urzędu kanclerskiego, odpowiedziałem: Gdyby mnie Wasza Ces. Mość kazała ruszyć jutro w pole i stanąć w miejscu najbardziej zagrożonem, biegłbym z radością choćby umrzeć na polu bitwy. Mniej mnie natomiast nęcą walki, jakie mnie w ofiarowanym mi urzędzie czekają, ale jeśli potrzeba, to gotów jestem choćby poledz z chlubą i na tem polu“. Jeśli doniesienie to jest prawdziwem, wynikałoby z niego, że usunięcie ks. Bismarcka, było już w lutym postanowione.

Z Berlina telegrafują do dzienników wiedeńskich: Po korowodzie z pochodniami w d. 1 b. m. ks. Bismarck zaprosił do siebie kilku członków komitetu, który urządzał tę owacyę i rozmawiał z nimi długo przy szklance grogu.

Pomiędzy innemi zauważył ks. Bismarck, że doznaje nadzwyczaj oryginalnego uczucia codzień rano, gdy budzi się z tem prze-

---

dżebidże wita was z radością! Nie kryjemy się: przyjechaliśmy po zaszczyt szermierza wszech świata! Według układu, szermierzem będzie pan Bump — albo Dżedżebidże! (Oklaski). Panowie, polecam wam mego ucznia i patrona, niezrównanego, nieustraszonego, zawsze zwycięskiego Johna Dże Bi Jinks'a! (Przeciągłe oklaski).

Horner ustąpił z koła, zostawiając tam swego kolosa. Zaczem szlachetni mecenasi rynku dobyli każdy swą książeczkę i ołówek, zbliżyli się do potężnego stworzenia i, oglądając, dotykając muskułów, stukając po grzbiecie jego i piersiach — zapisywali każdy swą informacyę i obserwacyę, od których przecież zależy zwyżka lub zniżka pierwsza w klubie Pelikana, za i przeciw spotkaniu się Bumpa z Dżedżebidżem. Kolos stał z opuszczonemi rękoma, z rozstawionemi nogami, z gębą otwartą, głową podniesioną. Chcąc przypatrzeć się jego zębom, maleńki St. John musiał wleźć na krzesło.

Ci-devant rzeźnik chicagowski stał cierpliwie i po głowach swych egzaminatorów patrzał z wysokości swej pogardliwie. Ubrany do czynu, cały obciśnięty jedwabnemi trykotami, barwy gorąco-żółtej, z czerwoną w koło bioder szarfą — dumnym był widocznie ze swych powrozowych muszkułów, z szerokości i wypukłości piersi, z olbrzymiego karku, z twardości łyd stalowej!

— Wspaniały chłop! — pomrukiwał, obchodząc go dokoła, trener Percy Holdout, Esq.

— Absolutnie doskonały zwierz ludzki! — zawołał lord Ballycurragh. Wezmę pięć za jednego przeciw Bumpowi — kto daje?

— Wezmę dziesięć! — krzyknął Snobbish.

— Dobrze! — rzekł Towkes i zapisał zakład w książeczce.

— Dwa za trzy na Bumpa — wycedził zwolna i z namysłem hrabia Perthshire.

— O! mylordzie! daj wasza mość więcej! — zawołał dandys o rysach wschodnich, Sephardim Moss. — Ja zaraz wezmę.

— Czy tak?

— Z największą chęcią, mylordzie!

— Ile?

— No.... (żydek zawahał się) ja wezmę trzy za cztery....

— „Trzy za cztery na Bumpa, Moss“ — wycedził Perthshire, zapisując.

Ostatni ten zakład zapisali także pp. Suiff i Dryhip — i wtedy dopiero zwróciło towarzystwo uwagę na Bump'a, szermierza wszech Anglii. Mr. Claptrap wysyłał telegramy bezustannie; teraz znów zabrał się do rysunku, bo Dryhip rozebrał swego patrona i w opróżnione wprowadził koło.

— *Mylords and gentlemen!* — rzekł krótko — Jim Bump! Ośmnaście razy zwycięzki po otrzymaniu pasa wszech Anglii. Szczegóły wiadome całemu światu. *Mylords and gentlemen*, potrójne *vivat!* dla szermierza wszech Anglii!

Sala zagrzmiała okrzykiem potrójnym, i raz jeszcze i jeszcze raz! Dryhip wrócił do Suiff'a a Jim Bump skłonił się i czekał. Oglądali go tylko Amerykanie (z wyjątkiem kolosu, naturalnie) — boć swoim znany był w każdym calu swej mięsnej i kościstej posiadłości — ale oględziny nie trwały trzech minut. Zobadyasz Catchem dobył nawet z kieszeni fotografię bohatera brytańskiego i porównywał ją bezczelnie z oryginałem, jak gdyby nie dowierzał delegatom klubu Pelikana, członkom arystokracyi brytańskiej i posądzał ich o jakąś mistyfikacyę. A lord Perthshire otworzył swą książeczkę ponownie — i długo, długo się namyślał.

(Ciąg dalszy nastąpi).

świadczeniem, że nie czeka go żadna praca i żadna odpowiedzialność za coś, co się w świecie, dzieje i gdy potem czyta spokojnie dzienniki, nie będąc zmuszonym pomyśleć sobie co chwila: „A co ty powinieneś powiedzieć na to? Gdy następnie wspomniano o możebności jego powrotu do Berlina, oświadczył, że w takim wieku nie robi się po raz drugi podobnych przeprowadzek. Usiadłszy z 75 latami na barkach raz do spoczynku, uczyniło się to nie bez przyczyny. Nie przeczył, że kiedyś może pojawi się w parlamencie; na pytanie zaś, co do tytułu „herzoga," odpowiedział: „Wszakżeż rzecz ta stała w *Reichsanzeigerze*! Co tam było, jest wszystko prawda". Opowiadają również, że książę miał wyrazić, iż gdyby kiedykolwiek zapragnął wojażować *incognito* po Włoszech lub w ogóle po świecie, to ten tytuł „herzoga" mógłby mu się przydać, jako wygodny pseudonim.

Wiele dzienników poświęciło artykuły wstępne rocznicy urodzin księcia Bismarcka, obchodzonej uroczyście d. 1 b. m. w Friedrichsruhe.

Zaburzenia studentów w Rossyi.

Ruch studencki w Rossyi rozszerza się coraz bardziej a wedle najnowszych doniesień objął on już siedm uniwersytetów, mianowicie w Petersburgu, Moskwie, Charkowie, Kijowie, Odessie, Kazaniu i Dorpacie a obok tego moskiewską akademię rolniczą, gdzie najpierw wybuchły zaburzenia. Akademia ta była już raz, mianowicie w r. 1879 źródłem groźnych nieporządków. Wedle depesz prywatnych władze są podobno mocno zaniepokojone tym ruchem i poczyniły bardzo obszerne zarządzenia celem powstrzymania i stłumienia ekscesów.

W tym przedmiocie piszą z Petersburga:

„Pierwszy ruch zamanifestował się w Piotrowskiej akademii agronomicznej pod Moskwą, gdzie uczniowie internaci, niezadowoleni z dyscypliny własnej zwierzchności, weszli z nią w zatarg, co wywołało represyę już ze strony władz policyjnych. Za agronomami ujęli się najpierw słuchacze uniwersytetu moskiewskiego, a za nimi innych wyższych zakładów naukowych w mieście Moskwie. Mimo to zdaje się, że charakter ruchu był dotychczas bardziej lokalnym i bardziej specyalnym; dopiero po tych aresztowaniach zaczyna przybierać znamię i rozmiary ogólniejsze, przenosząc się do innych miast z siedzibą uniwersytetów i wszelkich innych instytutów naukowych. Młodzież gromadzi się na tajnych zebraniach koleżeńskich (t. zw. *schodkach* — schadzkach) i dyskutuje kwestye, jakie zająć stanowisko zasadnicze w obec rządu: demonstracyjne, czy petycyjne. Spór to zdaje się *de lana caprina*, bo i petycyonowanie w takich okolicznościach uważane jest w Rossyi za demonstracyę i jako takie bywa traktowane. Pewna część jednak młodzieży agituje za urządzaniem demonstracyj ulicznych, ku czemu ją prą głównie kobiety, a przedewszystkiem słuchaczki różnych zakładów naukowych specyalnych. Są to kobiety nieraz bardzo pracowite i porządne, ale w wysokim stopniu doktrynerskie; w radykalizmie zaś i zaciętości „kursystki" takie prześcigają mężczyzn-akademików, z których jedni trzymają się na uboczu, a drudzy pragną nadać ruchowi znamię ogólnego protestu młodzieży w formie jakiejś uroczystej."

Reformy w prowincyach nadbałtyckich.

W tych dniach — pisze *Swiet* — rada państwa zatwierdziła w całej rozciągłości projekt ustawy o reformie ziemskiej i instytucyj szlacheckich w prowincyach nadbałtyckich. Reforma instytucyj stanowych i lokalnych jest sprawą pierwszorzędnej wagi państwowej i nieuniknionem następstwem reform, dawniej już przeprowadzonych w prowincyach nadbałtyckich. Dopokąd baronowie niemieccy korzystali ze specyalnych ulg, praw i przywilejów, dopóty mieli możność występować z opozycyą przeciwko zarządzeniom władzy państwowej, i stawać na przeszkodzie urzeczywistnieniu dążeń i zamiarów rossyjskich. Dzisiaj, w obec nowozatwierdzonego prawa, rola szlachty niemieckiej maleje bardzo. Wpływ organów zarządu szlacheckiego na sprawy ziemskie będzie nader mały; natomiast stają na pierwszym planie wpływy rządowe. Wszystkie landtagi, którym słusznie i niesłusznie baronowie nadbałtyccy przypisywali doniosłość sejmów, zreformowane zostały na zwykłe zgromadzenia szlacheckie, zaś organy niższe od landtagów, za których pośrednictwem baronowie mieli wpływać na wszystkie sprawy kraju, jako to: kolegia landratów, konwenty itp., zostały zniesione całkowicie. Wraz z tem gospodarstwo ziemskie przestaje zależeć od landtagów i przechodzi pod kierunek i zarząd gubernialnych i powiatowych zarządów do spraw ziemskich. Słowem, szlachta nadbałtycka staje na gruncie właściwym, a jeśli pragnie brać udział w sprawach swojej gubernii, może to uczynić, ale nie na podstawie praw, wyłącznie jej dotąd przysługujących, lecz na mocy praw ogólnych, to jest jednostajnych dla całego stanu szlacheckiego państwa rossyjskiego. Wraz z prawami, wymierzonemi przeciwko wyłączności baronów nadbałtyckich, należy zaznaczyć świeżo wydane polecenie ministerstwa spraw wewnętrznych, które nakazało warszawskiemu konsystorzowi ewangielickiemu, oraz kancelaryom nadbałtyckich superintendentów, żeby korespondencya administracyjna tych urzędów prowadzoną była w języku rossyjskim."

Wbrew pogłoskom zapewnia *Köln. Ztg.*, iż pożegnanie cesarza z hr. Herbertem Bismarckiem było wyjątkowo serdeczne. Cesarz sam osobiście zawiesił łańcuch orderu domu Hohenzollernów na szyi syna ex-kanclerza, a uściskawszy go kilkakrotnie, dodał, że z umysłu wybrał ten właśnie order, aby był symbolem zjednoczenia i umocnienia, a nie rozłąki. Wyraził on przytem nadzieję, że skoro hrabia poprawi swoje pracą publiczną nadwątlone zdrowie, wówczas znowu powróci do służby państwowej. Nadto, pragnąc dać hr. Herbertowi szczególny dowód swojej przyjaźni, Wilhelm II. zaprosił się do niego na obiad w jednym z dni poświątecznych. Z tego powodu hr Herbert, zaraz po obchodzie urodzin ojca, powróci do Berlina i zabawi tam do 10go lub 11go kwietnia.

Z Francyi.

(Juliusz Simon w Berlinie).

O pobycie swoim w Berlinie opowiadał Simon, że go tam nadzwyczaj dobrze przyjęto. Ks. Bismarck, który go nie znał, przyszedł do niego bez ceremonii z dwoma psami i rzekł: Sam się przedstawiam, jestem Monsieur de Bismarck. W dniu swojej dymisyi był Bismarck całkiem spokojny i w sposób wesoły robił plany dalszego życia. Mam, dodawał Bismarck, majątek i posiadam 20.000 hektarów lasu. Czas wielki, abym o tem wszystkiem pomyślał. Simon był także bardzo dobrze przyjęty przez Moltkego, Berlepscha i biskupa Koppa. Obie cesarzowe obsypywały Simona grzecznościami. Cały Berlin to zauważył. Cesarz mówi bardzo płynnie, dobrze i bez akcentu po francusku. Simon zauważył wielką pewność siebie u cesarza i bogactwo jego wiedzy. O wszystkich pracach konferencyi mówił cesarz z entuzyazmem, ze znajomością przedmiotu, przyczem zdradzał dokładną znajomość charakterów osób działających. Cesarz zmienił się od kilku miesięcy bardzo; pewnego wieczora Simon był bardzo znużony. Cesarz powiedział mu: „Idź Pan, mówię Panu, musi się Pan wyspać. Nie chcę Pana odesłać chorego do Paryża". Wreszcie Simon zaprzecza, jakoby był postawiony wniosek o rozbrojenie.

Dziennik *Paris* donosi, jakoby życzeniem cesarza było polepszyć stosunki z Francyą. Mówił o tem z Bismarckiem, który temu oponował. Obecnie cesarz zarządził, aby pisma oficyalne nie występowały przeciw Francyi.

KRONIKA

Lwów, 3 kwietnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Solec, w powiecie drohobyckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JE. Pan Namiestnik** Kazimierz hr. Badeni powrócił wczoraj wieczór z Krasiczyna do Lwowa.

— **PP. Namiestnikowstwo** hr. Badeniowie przyjmować będą na Święcone w niedzielę wielkanocną od godziny 1 po południu.

— **Teatr amatorski** na cele dobroczynne w pałacu Namiestnikowskim, przyniósł 1.600 zł., a po odtrąceniu kosztów, pozostało czystego dochodu 1.333 zł. 35 ct.

Pogrzeb ks. marszałkowej Leonowej z Zamoyskich Sapieżyny odbył się wczoraj w Krasiczynie, z wielką okazałością i wielkim współudziałem publiczności, pragnącej oddać ostatni hołd znakomitej obywatelce, patryotce i dobrodziejce. Ze Lwowa wyjechało pociągiem osobowym blisko 200 osób, a między niemi: książęta kościoła, wszystkich trzech obrządków, JE. Pan Namiestnik hr. Kazimierz Badeni, JE. Marszałek krajowy hr. Jan Tarnowski. JE. hr. Siemieński-Lewicki, prezydent m. Mochnacki i wiceprezydent Marchwicki na czele delegacyi rady miejskiej, wielu posłów sejmowych, pp. Sewerynowie i Zdzisławowie Skrzyńscy, Stanisław hr. Badeni, Adam Jędrzejowicz. Również wiele osob podążyło z Przemyśla i zachodniej części kraju. W orszaku widzieliśmy rodzinę zmarłej, ks. Sanguszków, hr. Zamoyskich, Tarnowskich, Łubieńskich i t. d. Byli także prof. Stanisław hr. Tarnowski z żoną, Andrzej hr. Potocki, JE. Ludwik hr. Wodzicki. Po nabożeństwie odprawionem w kościele w obu obrządkach, przemówił ks. Stefan Bratkowski T. J., bardzo wymownie, podnosząc wielkie zasługi zmarłej około ojczyzny i cierpiącej ludzkości. Następnie ruszył kondukt prowadzony przez ks. biskupa Soleckiego do kaplicy zamkowej Na wspaniałem podwórzu historycznego zamku przemówił w te słowa JE. pan Marszałek krajowy Jan hr. Tarnowski:

„W całym ciągu dziesięciowiekowych dziejów naszej ojczyzny. od początku jej istnienia, przez czasy najbardziej jaśniejące chwałą, aż do dni największej niedoli, znajdujemy nierzadko żywe przykłady poświęcenia i cnót niezwykłej miary, które pozostaną zawsze chlubą naszego narodu i naszej przeszłości, a są zarazem jakby przez Opatrzność nam zesłane, na wzór dla wszystkich, na otuchę i pokrzepienie serc wątpiących i zbolałych.

Obok licznych postaci wielkich mężów, co radą i ramieniem służyli ojczyźnie, obok twórców jej wielkości i tych, co usiłowali dźwigać ją w upadku, jaśnieją na niejednej karcie tych dziejów, niewiasty, których pamięć otoczona jest czcią i dziwnym jakimś urokiem.

Zwykliśmy uważać je za patronki naszej ojczyzny, ufni, że ich niegdyś tu na ziemi położone zasługi i ich nadziemskie pośrednictwo przechylą nam może kiedyś szalę Boskiej sprawiedliwości

Szereg tych postaci niewieścich otwiera jedna z pierwszych święta — matka poległego pod Lignicą bohatera; a jakby z jej imieniem łączył się u nas przywilej niezwykłej zasługi i świętości, widzimy królowę, która zaparciem się własnem i zrobioną z siebie ofiarą, łączy losy dwóch ludów i dając początek ich zjednoczeniu, otwiera dwuwiekową epokę świetności naszego narodu.

Wieki dzielą nas już od tej zamierzchłej przeszłości i któż dziś zliczy te polskie niewiasty, którym śp. Jadwiga i Jadwiga królowa były wzorem? Kto policzy i oceni wszystkich zasługi?

Minęły czasy wielkości i chwały, minęła i ta doba nieco późniejsza, gdy matki, którym przyświecał przykład św. Jadwigi. wychowywały bohaterów z pod Cecory i Wiednia, ale nie minął i zapewne. dopóki świat stoi, nie minie czas sposobny do poświęcenia i zasługi.

Zmieniło się tylko jej pole i zakres, w szeregu świętych niewiast przyszła kolej na te, do których odnoszą się słowa wieszcze: „Klęknij przed Matki boleśnej obrazem"

Jeżeli czyje życie było nieustannem pełnieniem tej rady, by wśród krzyżów życia u stóp Matki bolesnej szukać ulgi i pociechy, i jeżeli do kogo stosować się godzi te słowa natchnione, to zaprawdę chyba do nikogo słuszniej, jak do tej właśnie Matki Polki, której stratę opłakuje dziś polskie społeczeństwo, do ś. p. księżnej Sapieżyny.

Nie mogę kreślić tu Jej żywota, ani nawet wyliczać wszystkich Jej zasług; pragnę jedynie złożyć hołd pamięci Tej, która zarówno w szczuplejszem kole życia rodzinnego, jak i naszerszem polu działania, na jakie powołało Ją zajmowane w społeczeństwie stanowisko męża, była zawsze doskonałym wzorem niewiasty bogobojnej a mężnej, o jakiem naucza pismo święte.

Nie łatwo byłoby wymienić wszystko, co kraj nasz zawdzięcza inicyatywie, wytrwałości i wreszcie ofiarności tej dostojnej pary; niejednokrotnie już a słusznie zauważono, że jak w sferze politycznej i ekonomicznej nie ma w kraju naszym instytucyi poważnej i pożytecznej, którejby pierwszy Marszałek krajowy ś. p. Leon książę Sapieha nie był twórcą, lub do niej nie przyłożył pomocnej ręki, tak znowu w dziedzinie dobroczynności i miłosierdzia, w sprawie niesienia ulgi i pomocy tym, co jej najwięcej potrzebują, równie wytrwałą, skuteczną i zbawienną działalność rozwijała ś. p. księżna Marszałkowa.

A jeżeli niełatwo jest wyliczyć Jej zasługi dla samej ich mnogości, o ile trudniej jeszcze przedstawić wiernie to, co było ich źródłem, t. j. wszystkie zalety niepospolitego Jej umysłu i całą wzniosłość uczuć szlachetnego Jej serca.

Któż wreszcie zdoła zgłębić wszystko, co było treścią tego serca, które chyba tylko przez tych, co mu byli najbliżsi, słusznie i zupełnie ocenione być mogło. Nam niech to wystarczy, co stwierdza całe Jej życie, że było ono pełne żywej wiary, gorącej miłości Boga i ojczyzny, — że była w niem siła i dzielność obok czułości na każdą niedolę, była wzniosłość uczuć, obok ich wielkiej prostoty.

Ustępuje z pośród nas ta postać szanowna, co przez lat tyle budziła powszechne uwielbienie; kraj cały żegna Ją ze czcią i żalem, a my tu zebrani nad Jej otwartą mogiłą pożegnajmy modlitwą i łzami.

Pamięć Jej niech żyje w pośród nas. a modlitwa idąca za Nią do nieba, niech wyjedna także ulgę dla osieroconej rodziny, dla tych zwłaszcza, których boleść dziś największa i łzy najgorętsze.

O jej duszę możemy być spokojni. — Ona przed tronem Najwyższego stoi czysta jak anioł i prosi zmiłowania nad nami.

Miejmy nadzieję, iż za przyczyną świętej patronki wyjedna sobie u Boga tę łaskę, że wnuki Jej dożyją szczęśliwych dla ojczyzny czasów, niż te, na które Ona przez ciąg swego życia patrzyła.

Pokój Jej duszy, a cześć jej pamięci!"

Po pogrzebie obecni składali wyrazy współczucia rodzinie. Ks. Adam nie był obecny z powodu słabości. Po śniadaniu odjechali pogrzebowi goście do Przemyśla, a ztamtąd do Lwowa.

— **Zniżenie należytości pocztowej.** Dyrekcya poczt i telegrafów ogłasza: Ministerstwo handlu zezwoliło na zniżenie należytości manipulacyjnej za zwolnienie posyłek pocztowych, doręczyć się mających w obrębie miasta Lwowa stronom do ich pomieszkań, od podatku konsumcyjnego (akcyzy) z 10 ct. na 5 ct od sztuki. która to należytość począwszy od dnia 1 kwietnia pobieraną będzie.

— **Przy Bożych grobach** w katedrze orm. i w kościele OO. Jezuitów uproszone panie zbierać będą w wielką sobotę, składki na rzecz ubogich, wstydzących się żebrać, zostających pod opieką Towarzystwa męskiego św. Wincentego à Paulo.

— **Na rzecz dotkniętych nieurodzajem włościan** złożyli za inicyatywą dyrektora ruchu radcy Sladkowskiego urzędnicy i słudzy kolei Karola Ludwika następujące składki: (C. d.) dr. Swiderski lek. kolej., E. Beres po 10 zł.; Bojdecki, Kuczkowski, Żygulski, Katzner po 3 zł.; Grzymalski 2 zł. 5 ct.; Łuczków, Wodziczko. Zieliński, Blaim, Schreder, Grünhut, Szumlański po 2 zł.; Balladini, Lewicki, dr. Drobner lek. kol., Pierzchała, Wrońska, Seelig, Ehrlich, Heller, Nemetz, Wieczyński, Warzecha, Menhard, Łabęcki, Hofferek, Schwarz Korsika, K. Pollak, Trzmielowski, Dzierwa, Stephan, Zbrożek, Leichtfried, Brand, Sokołowski, Podłuski, Tomanek, Pyciak, Szust, Beluch, B. Doskowski kupiec, Gottlieb kupiec, Borucki, Filasiewicz, Ciszewski, Korta, Rzicha, Töpfer, Chrapczyński, Wąsikiewicz, Meissner, Świątecki, Kowalski, Zuławski, Ryziewicz, Zauderer, Czibulka, Chalupka, Sierant, Skupień, Rogoziński, Fuhrmann, Holtzer, Budziński, Smulski, Diamant, Herzog, Swoboda, Lipski, Wyspiański, Mrozowski, Kulman, Boroń po 1 zł.; Zygmunt 99 ct.; Götzlich, Sternad, J. Hermann po 60 ct.; Podgórski 55 ct.; Cyfrowicz, Steczkowski, Greń, Ustrzycki, Siendak, Korczowski, Longa, Nowak, Losik, Niewolski, B. Kotfis, Gzyl, Płacheta, Salocha, Pawłucki, Mielnik, Babian, Strzałka, Sowa, Solak, Bąk, Chruściel. Wzorek, Trzciński. Dziaduła, Boryczka, Błakała, Wiśniowski, B. Pawlik, Urbanek, Ciochoń, Pater, Solak, Florek, First, Kollak, Trojan, Karski, Lessmann, Schmidt. Siebiga, Lachecki, Oświecimski. Wołek, Kądzioła, Varisella, Iwanusa, Pajac, Mokrzycki, Pękała, Kräuter, Wiącek, Łączyński, Marko, Laub, Młądejowski, Bynicki, Korpal, Gadowski, Kargol, Sawicki, Salwicki, Bieniasz, Miziński, Raczeński, Polaczek, Gnoiński, Dłuski, A. Pollak, Rzepecki, Jaremko, L. Piątkowski, Pokraka, Taborski, Wryk, Bochenek, Pelc, Kwolewski, Teichmann, Seńkowski, Röhr, Kowatsch, Malina, Steiner, Horn, Kuhn, Otto, Dobsch, Kasztelewicz, Zygadło, Czosnykowski, Zacios, Nossal, Ostrowski, Hachlowski, Toczyski, Lelicki, Wianowski, Ciliński, Śmiałowski, Müller, Rybak, Strożyński, Szozda, Stebnicki, Rosenmann, Nussbaum po 50 ct; Einhorn 42 ct. (C. d. n.)

— **Z kolei Państwowych.** Dyrekcya ruchu donosi nam, że za pośrednictwem dyrektora ruchu we Lwowie, c. k. radcy rządu p. Kłosowskiego, na cele niesienia pomocy klęską nieurodzaju dotkniętej ludności wiejskiej, udzielił JE. p. prezydent kolei państwowych baron Czedik z funduszów c. k. administracyi dróg żelaznych skarbowych 1.000 zł., ze składek zaś zarządzonych wpłynęło dotąd 1.496 zł. 89 ct., łącznie 2.496 zł. 89 ct., którą to kwotę równocześnie wraz z imiennym wykazem ofiarodawców przesłano na ręce prezydenta miasta do centralnego komitetu ratunkowego. Wpływające dalsze składki odesłane będą do komitetu centralnego z końcem kwietnia.

— **Z Uniwersytetu.** Eugeniusz Mandybur, rodem z Tarnowa, uzyskał na Uniwersytecie wiedeńskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa gimnastycznego „Sokół" we Lwowie, zapowiedziane na dzień 31 marca b. r. nie przyszło do skutku z powodu braku kompletu. W skutek tego odbędzie się ponowne zgromadzenie w dniu 16 kwietnia b. r. o godzinie 7 wieczorem w sali „Sokoła" przy dowolnej liczbie obecnych członków.

— **W zakładzie herbacianym** przy ulicy Sobieskiego l. 22 rozdzielono od 22 października 1889 do dzisiejszego dnia 221.565 porcyj herbaty z bułkami. Zakład ten otrzymał w tym roku subwencye od magistratu 100 zł., od Wydziału krajowego 100 zł; dobrowolne datki złożyli pp.: Beyer Jan Władysław 5 zł., Drexler 1 zł., Eitelberg Bruno 5 zł., Feigenbaum M. 1 zł., Fischer Samuel 1 zł., panie: Jeczes Regina 1 zł., Margulies i pan Kitz 2 zł., Nierenstein Emma 1 zł., Parnes Betty 2 zł., Rosenthal dzierżawca dóbr 1 zł., Silbersteina Adolf 1 zł., Weiser Ch. 1 zł.; razem 222 zł.

Zakład herbaciany będzie podczas świąt Wielkanocnych od piątku, dnia 4, do soboty, dnia 12 b m., zamknięty, a od niedzieli, dnia 13 kwietnia b. r., począwszy, będzie takowy przez całe lato otwarty, gdzie prócz herbaty, także i nabiału wszelkiego rodzaju codzień od godziny 6 rano do 9 wieczór, po bardzo tanich cenach dostać będzie można.

— **Święcone**. Dyrekcya Stowarzyszenia młodzieży handlowej zaprasza członków Stowarzyszenia w sobotę, 5 b. m., na „Święcone" o godzinie pół do 9 wieczorem w lokalu własnym.

= **Przejechanie**. Jan Krawiec, prywatny woźnica, najechał wczoraj po południu na ulicy Kazimierzowskiej dziewięcio-letnią Bronisławę Kulisz, która jednak wyszła bez szwanku, mimo, że przeszło przez nią koło od wozu.

= **Zguba**. Woźny Towarzystwa dam dobroczynnych zgubił onegdaj książkę w czerwonej oprawie, zawierającą spis fantów na wentę ofiarowanych.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono wczoraj wieczór z wozu za Gródecką rogatką walizkę bronzowem płótnem obciągniętą, która zawierała szewskie materyały i przybory, tudzież nowe ubranie dla 4-letniego chłopczyka, wszystko wartości 65 zł. — Znaleziono trzy złr. na placu Castrum.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 3 kwietnia 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 2, do godziny 12 w południe dnia 3 kwietnia 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny od N do W, co do siły słaby (1·7), niebo zachmurzone, powietrze wilgotne 80 prc. wilgotności wzgląd.), opad deszcz, śnieg i krupy, wysokość opadu 0·4 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +2·6°C, najwyższa +7·4°C wczoraj po godzinie 2, najniższa —0·6°C w nocy.

Wczoraj po południu padał kilkakrotnie deszcz i śnieg, dziś rano przed godziną 6 zaczął prószyć śnieg nieznaczny, po godzinie 10 znaczniejszy.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w okolicy Moskwy; zwyżka 770 do 765 mm. w Austryi; zniżka drugorzędna utworzyła się we Włoszech.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 767 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 3, do godziny 12 w południe dnia 4 kwietnia b. r.: Wiatr będzie co do kierunku zmienny od W do NE, co do siły słaby (1 2), średnia temperatura doby obniży się do —1·0°C, niebo będzie zachmurzone, względna wilgotność powietrza podniesie się do 85 prc.; opad: śnieg nieznaczny.

— **W głośnym procesie** Melchiora Farkasa i jego towarzyszy zapadł przedwczoraj wyrok. Farkas skazany został za oszustwo i publiczne fałszerstwo dokumentów, połączone z przekupstwem, na ośm lat ciężkiego więzienia (z czego potrącono mu 6 miesięcy więzienia śledczego) i karę 2.000 zł., ewentualnie 6 miesięcy więzienia więcej. Urzędnicy loteryjni Ssobovits i Püspöky, za fałszerstwo dokumentów na szkodę skarbów państwowych w Austryi i Węgrzech, tudzież za przekupstwo, zostali skazani również każdy na ośm lat ciężkiego więzienia z potrąceniem 6 miesięcy odbytych w śledztwie; pani Telkessy za fałszerstwo dokumentów na dwa lata, Hergatt trzy lata. Równocześnie wszystkich oskarżonych zasądzono na zwrot szkody austryackiemu skarbowi w kwocie 480.000 zł., którą podniosł Farkas z kasy urzędu loteryjnego w Wiedniu, a węgierskiemu w kwocie 24.000 zł. Prokurator zgłosił odwołanie przeciw wymiarowi zbyt niskiej kary; Hergatt i pani Telkessy zostali na żądanie obrońców na wolną stopę wypuszczeni.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Fałata obraz „Powrót cesarza Wilhelma z polowania od księcia Radziwiłła", znajdujemy w reprodukcyi w ostatnim zeszycie lipskiego *Daheim*, gdzie bardzo często spotykamy się z utworami polskich artystów.

Figaro paryskie rozpoczyna druk najnowszej powieści Tołstoja p. n. Sonata Kreutzerowska.

W Paryżu przedstawi się znowu nowa opera w teatrze *Porte St. Martin*, której gwiadą będzie znana u nas panna Arnoldson.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjski Bank kredytowy.

Siedmnaste zwyczajne walne zgromadzenie akcyonaryuszów galicyjskiego Banku kredytowego, odbyło się wczoraj, 2 kwietnia o godzinie 7 wieczorem.

Sprawozdanie to opiewa w streszczeniu:

Zamknięcie rachunkowe z roku ubiegłego, wykazuje wyniki pod każdym względem zupełnie zadawalające; — dzięki ciągle wzrastającej klienteli i zawiązanym licznym stosunkom, spodziewać się należy coraz większego rozwoju zakładu. Zwracając przedewszystkiem uwagę na bieżący interes bankowy, starano się przez powiększenie obrotów zrównoważyć niekorzyści, wynikające z anormalnych stosunków na targu pieniężnym, spowodowanych zmiennością stopy procentowej, przyczem podnieść należy, że nadzwyczajny wzrost obrotu w efektach komisowych i własnych, pochodzi z udziału Banku w konwersyi listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego i w emisyi obligacyj propinacyjnych.

Wspólnie z konsorcyum, na którego czele stoi uprz. austr. Bank dla krajów koronnych zawarł Bank umowę z galic. Towarzystwem kredytowem ziemskiem, w celu stopniowego skonwertowania do końca roku 1892 wszystkich w obiegu będących 5 prc. listów zastawnych, wynoszących kwotę około 49 milionów na niżej oprocentowane.

W interesie tym oprócz udziału w syndykacie zapewnił Bank sobie prawo wyłącznej komisowej sprzedaży w Galicyi nabytych przez konsorcyum listów 4 i pół i 4 prc. W roku zeszłym kwota objętych listów zastawnych wynosiła około 11 i pół milionów, które przeważnie za pośrednictwem Banku w zupełności wysprzedane zostały.

W celu przeprowadzenia spłaty indemnizacyi propinacyjnej, zaciągnięta została pod gwarancyą kraju pożyczka, z której przeznaczona do sprzedaży część w kwocie 38 milionów, zakupiona została przez Bank dla krajów koronnych i wiedeńskie Stowarzyszenie bankowe *(Bank Verein)*. Zastępstwo na Galicyę w tym interesie objął Bank krajowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi, zapraszając Bank kredytowy do współdziałania, w skutek czego wziął Bank kredytowy udział nietylko w syndykacie, utworzonym dla sprzedaży nabytych obligacyj propinacyjnych, ale także zapewnił sobie część prowizyi, przyznanych Bankowi krajowemu za prowadzenie interesu.

Jakkolwiek sprzedaż $4\frac{1}{2}$ prc. i 4 prc. listów zastawnych, oraz obligacyj propinacyjnych, prawie w zupełności przeprowadzona została, to jednak ze względu, że rachunki z tych dwóch interesów po koniec grudnia 1889 nie są dotychczas zamknięte, wszelkie ztąd pochodzące zyski nie mogły być objęte przedłożonem zgromadzeniu zamknięciem rachunkowem i przeniesione zostały na rok 1890.

Kopalnie w Borysławiu rozwijają się bardzo pomyślnie, popyt za woskiem ziemnym coraz się zwiększa, skutkiem czego ceny tego produktu wzrastają i wzmagają rentowność przedsiębiorstwa. W roku bieżącym założone też będą dla Borysławia tak długo oczekiwane księgi hipoteczne, co z natury rzeczy uporządkuje i ubezpieczy prawo własności i inne stosunki prawne, a tem samem przyczyni się do ostatecznego skonsolidowania tego korzystnego przedsiębiorstwa.

Sprawozdanie powyższe przyjęło walne zgromadzenie, pod przewodnictwem dr. Piotra Grossa i w obecności radcy dr. Moscha jako komisarza rządowego odbyte, do wiadomości, równie jak sprawozdanie o zamknięciu rachunków, przez p. dyrektora Marchwickiego przedłożone.

W imieniu komisyi rewizyjnej wniósł referent dr. Semilski o udzielenie dyrekcyi absolutoryum, co bez rozpraw uchwalono, równie jak następującą propozycyę Rady zawiadowczej.

Co do podziału zysku, proponuje rada zawiadowcza wypłacenie ogólnej dywidendy w kwocie po 15 zł. od akcyi, wnosząc, aby po dotacyi funduszu rezerwowego, który obecnie dosięgnie kwoty 120.273 zł. 81 ct., i po wypłaceniu 500 zł. dla dotkniętych zeszłorocznym nieurodzajem w Galicyi, jakoteż statutem oznaczonych tantiem, z pozostałej nadwyżki w kwocie 59.234 zł. 87 ct. przenieść 45.000 zł. na rachunek rezerwy nadzwyczajnej, resztę zaś w kwocie 14.234 zł. 87 ct. na rachunek zysku z r. 1890.

W myśl § 14 statutu ustępują w roku bieżącym z Rady zawiadowczej pp. dr. Piotr Gross i Stanisław Brykczyński.

Nadwyżka zysku według zamknięcia rachunków wynosi 155.487 zł. 22 ct., z których w myśl §. 47 statutu, przedewszystkiem wydzielić należy 5 prc. od kapitału, to jest po 10 zł. od 5.000 akcyj, kwotę 50.000 zł., która w myśl uchwały Rady zawiadowczej wypłacona już została akcyonaryuszom za kupon styczniowy 1890 r. Pozostaje 155.487 zł. 22 ct. Odtrąciwszy przeniesienie zysku z r. 1888, 31.371 zł. 68 ct., pozostaje do dalszego rozdziału 74.115 zł. 54 ct. Z tej kwoty 10 prc. przekazać należy na dotacyę funduszu rezerwowego 7.411 zł. 55 ct., zaś z pozostałych 66.703 zł. 99 ct. wypłacić w myśl §. 47 statutu: 10 prc. tantiemy Radzie zawiadowczej 6.670 zł. 40 ct.; 5 prc. tantiemy Radzie wykonawczej 3.335 zł. 20 ct.; 5 prc. tantiemy Radzie dla urzędników 3.335 zł. 20 ct., a z pozostałych 53.363 zł. 19 ct. z doliczeniem zysku przeniesionego z r. 1888 31.371 zł. 68 ct., czyli łącznie 84.734 zł. 87 ct., przeznaczyć jako superdywidendę po 5 zł. od 5.000 akcyj 25.000 zł., przenieść na rachunek rezerwy nadzwyczajnej 45.000 zł., przeznaczyć dla dotkniętych przeszłorocznym nieurodzajem w Galicyi 500 zł., zaś pozostałe 14.234 zł. 87 ct. przenieść na rachunek zysku z r. 1890.

Proponowana obecnie superdywidenda po 5 zł. łącznie z wypłaconemi w styczniu 10 zł. przedstawia roczny dochód od akcyi po 15 zł. czyli $7\frac{1}{2}$ od sta.

Przy końcu posiedzenia wybrano pp.: dr. Piotra Grossa i Stanisława Brykczyńskiego ponownie członkami Rady zawiadowczej, zaś do wydziału rewizyjnego wybrano panów, którzy poprzednio urząd ten sprawowali. Poczem dr. Gross zamknął posiedzenie.

Uprawa klonu cukrowego.

(Dokończenie).

W sadach odpowiednio położonych, w których się kosi trawę kilka razy w roku, wydaje przeciętnie każde drzewo starsze nad lat 20, licząc złe i dobre lata, około 10 funtów cukru, a zatem wynosi produkcya z jednego morga 200 kilogramów. Doliczywszy wartość siana zbiorowego w tychże gajach i opału, uzyskanego w końcu z drzew wycieńczonych z soku, twierdzą Amerykanie, iż ziemia zasadzona klonami przynosi więcej dochodu od każdej innej, co się wydaje prawdopodobnem, jeśli weźmiemy na uwagę, że odrobina roboty potrzebnej koło cukru klonowego odbywa się wyłącznie w zimie, a gospodarka na plantacyi klonowej wymaga mniej czasu i zachodu od uprawy zboża lub roślin okopowych, a nawet drzew owocowych.

Celem wydobycia soku z drzew nawiercają w nich półcalowemi świdrami po kilka otworów, wtykając do każdego otworu rurkę stalową, z której sok się sączy do nakrytych wiaderek; ustawionych po pod drzewami. Sok zbierający się w wiaderkach zlewają co dzień do beczek, obwożonych po gaju. Gospodarze staranniejsi prowadzą z gajów do domów rurociągi żelazne, przez które spuszczają sok do przykrytych kadzi, umieszczonych pod dachem. Cały koszt rurek stalowych, wiader nakrytych i beczek wynosi kilkanaście dolarów na sto drzew. W okolicach, których mieszkańcy zadawalają się zbieraniem soku z drzew dziko po lasach rosnących, obchodzą się ludzie bez rur i bez wiader, wiercąc otwory w drzewach w ten sposób, by sok spływał z nich wzdłuż podłożonej trzaski do prostego koryta. „Sezon" cukrowy, czyli toczenia soku z drzew trwa 2—6 tygodni.

W miejscach posiadających cukrownie, warzą cukier klonowy w umiejętnie sporządzonych aparatach i w próżni powietrznej (*vacuum*), odbierając sok od farmerów na wagę, próbując jego względną wartość sacharometrami i oddając każdemu gospodarzowi ilość syropu lub cukru odpowiednią ilości i dobroci dostarczonego przezeń soku, z potrąceniem pewnego procentu za koszt i trud warzenia. Syrop wyrabiany w takich fabrykach bywa zupełnie bezbarwny, a cukier biały, podczas gdy syrop i cukier domowego wyrobu nabierają odcienia żółtawego, chyba że gospodarz nie pożałuje wydatku na aparat umiejętny, jak to się w Zachodniej Rezerwie praktykuje.

Najwięcej cukru klonowego wyrabia się po domach z soku własnego, warzonego w kociołkach, ustawionych w kąpieli z piasku, by ich wolny płomień nie dotykał, coby spowodowało przepalenie syropu. Przez cały czas warzenia robią sobie farmery rodzaj zapust. Nigdy do roboty w polu lub oborze nie wywoływane, wydelikacone ich żony i córy, raczą robić cukier klonowy własnoręcznie, gdyż dochód z niego idzie zwykle na korzyść piękniejszej części rodziny. Podczas gdy chłopcy przynoszą sok z lasu lub sadu, stoją kumoszki i dziewczęta naokoło kotła, z podpiętemi spodniczkami i z rękami zakasanemi powyżej białych łokci, jedną ręką mieszając syrop zapomocą drewnianych wiosełek, drugą rozpinając dla chłodu sukienki i obcierając rozpalone twarze. Biada nieżonatemu mężczyźnie, któryby przestąpił próg domu o tej porze! Za karę, iż je w takim negliżu zastał, opadną go wszystkie ze śmiechem i hałasem, zmuszą paść na kolana i otworzyć szeroko usta, a potem go nakarmią za pomocą owych wiosełek gęstym, lepkim syropem. Znałem jednak i takich, co się umyślnie na tę karę narażali. Przy tem wszystkiem przynosi ta igraszka stosunkowo ładne dochody. I tak, bawiłem raz dwa dni u pewnego polskiego farmera w Michigan, a przez ten czas zrobiono tam za 60 dollarów cukru na ogromnych dwóch żelaznych kotłach otwartych, z soku, przynoszonego z dziewiczego lasu. Powiedziano mi, że w tym lesie rosły odwieczne olbrzymy, dostarczające rok w rok za 15—20 dolarów cukru. W ogóle trwa wydatność drzew, ręką przyrody w lasach zasadzonych i nieosłabionych za młodu nawiercaniem, przez niezliczoną ilość lat, jak dowodzi słynne drzewo klonowe koło Preston w Pensywanii, z którego posłano cokolwiek cukru w podarunku prezydentowi Washingtonowi w r. 1790, a od tego czasu posyłają podobny prezent co rok każdemu prezydentowi Rzeczypospolitej. Drzewiny w sadach żyją i produkują krócej, gdyż nawiercanie ich zaczyna się w 15 lat po zasadzeniu, poczem produkują cukier przez lat 25—30. Stare i zużyte drzewa idą na opał, a natomiast wiercą w młodszych, zasadzonych dość wcześnie, by zastąpić ubytek w starych drzewach.

Dawniej wyrabiano także z soku klonowego arak, nie gorszy od araku zachodnio-indyjskiego, z trzciny cukrowej. Przemysł ten ustał prawie od czasu zaprowadzenia wysokiej akcyzy od napojów wyskokowych i ścisłej kontroli nad gorzelniami.

Nasienie klonów spada z drzew, jak wiadomo, w początku lata. Sprowadzenie nasion lub sadzonek klonów cukrowych do Galicyi dałoby się łatwo uskutecznić za pomocą pierwszej lepszej, pierwszorzędnej firmy ogrodniczej w New Yorku lub w Filadelfii, jak n. p. W. Allee Burpee & Comp., posiadających filię przy 133 Cannon street, w Londynie.

Nie chcąc nużyć czytelników nadmiarem szczegółów, kończę niniejszą wzmiankę o klonie cukrowym twierdzeniem, że aklimatyzacya i rozpowszechnienie tego drzewa w Galicyi na bezleśnych stokach karpackiego podgórza, ogołoconych w wielu miejscach z drzew przez niedbałość chłopską, lub niegospodarność większych właścicieli, mogłyby się odbyć z równą łatwością, jak zalesienie tychże miejsc jakimkolwiek gatunkiem mniej użytecznych drzew krajowych. W żadnym razie nie byłoby sadzenie twardego klonu połączone z większemi trudnościami od rozsadzania żołędzi po dębowych zrębach i strzeżenia dębczaków od sarn i mroźnych wichrów. Drzewka klonowe mogłyby sobie rosnąć bez żadnej prawie opieki, oprócz tępienia najbliższych im chwastów przez pierwszych lat kilka, aż do czasu, w którymby zaczęły cukier wydawać.

Podczas ich cukrowego żywota wystarczyłoby im zasilanie nawozem co drugi rok, podczas gdy plantacye buraków potrzebują co rok nawozu, orania, starannej i żmudnej uprawy i niezliczonych wydatków. Po wyczerpaniu się siły, wytwarzającej słodycz, przydałoby się każde drzewo na doskonały opał. Zważywszy te okoliczności, nie mogę nigdy minąć nagich pagórków podkarpackich, najeżonych głazami, porytych wodami górskiemi na liczne, nieprzebyte parowy, i dających liche wyżywienie nędznemu bydełku, których to pustyń nie brak w około naszych pól naftowych, bez smutnego wspomnienia o bardziej jałowych z natury wzgórzach Vermontu i Maine'u, przemienionych pilnością ludzką w sady klonowe. Czyżby nie mogła która z naszych szkół rolniczych, pierwsza w Europie, spróbować uprawy kilkudziesięciu drzewin „twardego klonu", by dać popęd rozpowszechnieniu tego gatunku drzewa? O potrzebne na ten cel nasiona, lub sadzonki postarałbym się jak najrychlej bezpłatnie.

Sygurd Wiśniowski.

Targ zbożowy. *)

Dnia 3 kwietnia 1890.

Lwów, pszenica 8·40 do 9·—, żyto 7·45 do 7·75, jęczmień 6·— do 7·75, owies obroczny 7·15 do 7·50, rzepak 15 50 do 16·50, groch 7·— do 12·—, wyka 5·50 do 6·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 31·— do 48·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·75 do 8·65, żyto 7·15 do 7·65, jęczmień browarny 6· —do 7·75, owies 0 · · do 0·—, groch 6·50 do 11·50, wyka 4·80 do 5·25, rzepak 15·— do 16.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —· , koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·60 do 8·40, żyto 7·— do 7·60, jęczmień 6·— do 7·75, owies 6·75 do 7 ·—, groch 6·50 do 11·50, wyka —·— do —·—, rzepak 16·— do 16·70,

*) Przedruk wzbroniony.

lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 44·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·30 do 8·75, żyto 7·— do 7·60, jęczmień 6·50, do 8·—, owies 6·80 do 7·20, groch 7·— do 11·50, wyka —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 29·— do 46·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 25·— do 65·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 9·50 do 10·10 zł.

Chmiel więcej poszukiwany u znanych producentów.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pani i Najd. Arcyksiężniczka Marya Walerya wyjeżdżają dzisiaj z Wiesbadenu z orszakiem do Heidelbergu, gdzie spędzą święta wielkanocne. Po świętach powrócą do Wiesbadenu.

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania zwiedziła przedwczoraj doroczną wystawę sztuk pięknych, a Najd. Arcyksiążę Rainer muzeum handlowe, po którem oprowadzał Jego Ces. Wysokość hr. Lanckoroński.

Na ręce skarbnika komitetu w Poznaniu, który zajmuje się zbieraniem składek na rzecz dotkniętej niedostatkiem ludności w Galicyi złożono dotychczas około 12 tysięcy marek. Z tych wysłano już do komitetu ratunkowego we Lwowie 7500 marek i do komitetu ratunkowego w Krakowie 1500 marek.

W Wiedniu, gdzie od dni kilku świątkują pomocnicy murarscy wybuchł także strejk ekspresów i woźniców ekspedytorskich a zagraża także bezrobocie pomocników fryzyerskich, którzy oświadczyli, że zaniechają pracy od 1 maja, jeśli nie uwzględnione będą ich życzenia co do ustanowienia normalnego czasu pracy, dopłaty za osobne godziny, regularnej wypłaty wynagrodzenia, przyzwoitego mieszkania i t. d.

Dzienniki berlińskie powtarzają wiadomość, wedle której królowa Wiktorya w powrocie z Aix-les-Bains gdzie obecnie przebywa zjedzie się w Darmsztadzie z cesarzem Wilhelmem. W Londynie przypisują podobno temu zjazdowi wielkie znaczenie.

Według urzędowej szwedzkiej *Post och Jur. Tidn.* cesarstwo niemieccy przybędą w końcu czerwca lub na początku lipca do Chrystyanii. Cesarz Wilhelm zamierza zwiedzić okolice gór Dovre i Romsdalu, cesarzowa zaś chce odbyć kuracyę 6-tygodniową w kąpielach Molde. Na czas pobytu cesarza Wilhelma w Norwegii zamieszka król Oskar i królowa Zofia w Chrystyanii.

Post zaprzecza doniesieniu o zaręczynach siostry cesarza, księżniczki Wiktoryi, z ks. Albertem Sasko-Weimarskim.

Obiega pogłoska, iż cesarz żegnając się z ks. Bismarckiem, przyobiecał mu odwiedzić go wkrótce w Friedrichsruhe.

Zwołanie nowego parlamentu niemieckiego w połowie kwietnia, ma być, jak głoszą powszechnie, postanowioną już rzeczą. Rozmiar prac jego będzie prawdopodobnie nie małym Z socyalno-politycznych projektów ma zostać z całą pewnością przedłożonym projekt, dotyczący ustanowienia sądów przemysłowych. Czy oprócz tego będzie mógł rząd zużytkować w porę rezultat międzynarodowej konferencyi na wygotowanie odnośnych projektów, jest na razie wątpliwem. Tyle jest pewnem, że wydziały rady związkowej pracują z natężeniem wszystkich sił, by na podstawie przyjętych przez parlament uchwał, tyczących się ochrony robotników i życzeń międzynarodowej konferencyi, o ile można, jak najspieszniej wygotować odnośny projekt. Nadto z pewnością spodziewać się można przedłożenia projektu wojskowego. Wreszcie parlament zajmować się będzie nowym projektem kolonialno-politycznym. O tym projekcie mówią w berlińskich kołach politycznych, że ma on wypróbować elastyczność i zdolność odporności parlamentu w swym nowym składzie. Widoczna ztąd, że pierwsza sesya parlamentu nie będzie krótką i pociągnie się prawdopodobnie do późnego lata.

Freisin. Ztg. domaga się, by w parlamencie natychmiast zainterpelowano nowego kanclerza względem polityki afrykańskiej i wyprawy Emina.

Zgromadzenie delegatów robotniczych w Bildstock, które uchwaliło nie wysyłać delegatów swoich na kongres brukselski z powodu skrajnych jego tendencyj, uważane jest za pierwsze zwycięstwo polityki socyalnej cesarza. Mowcy powoływali się otwarcie na dekrety z dnia 4go lutego i na prace konferencyi berlińskiej, wyrażając przekonanie, że w obec zajęcia się ich losem przez rządy. nie wypada dopuszczać się czynów, nielicujących z porządkiem.

Do *Wespr. Volksblatt* donoszą z Gdańska ze źródła poinformowanego, że król. regencye otrzymały polecenie, aby na inspektorów szkolnych powiatowych przedstawiono katolików. Wiadomość tę wita rzeczone pismo z zadowoleniem i spodziewa się, że w drodze urzędowej znajdzie ona potwierdzenie.

W Priwozie, pod Ostrawą morawską, odbyło się onegdaj wielkie zgromadzenie robotników, na którem miejscowi i przybyli z Wiednia przewódcy robotników omawiali położenie klasy roboczej. Zgromadzenie uchwaliło rezolucyę w sprawie ośmiogodzinnej pracy dziennej i święcenia w sposób uroczysty d. 1 maja.

Według nadeszłych do Wiednia wiadomości z Petersburga, car miał zachorować. Mianowicie cierpi skutkiem ogólnej niedyspozycyi i ulega częstym napadom mdłości.

Berlińska *Post* donosi z Petersburga, że ambasador rossyjski hrabia Szuwałow zdał carowi sprawę o rozmowie, jaką miał z cesarzem Wilhelmem wkrótce po ustąpieniu księcia Bismarcka. Sprawozdanie to miało sprawić korzystne wrażenie na carze i rozprószyć wszelkie wątpliwości, jakie powstać mogły na rossyjskim dworze skutkiem dymisyi kanclerza.

Obiega pogłoska o mającej rychło nastąpić dymisyi ministra sprawiedliwości, Manaseina. Ciekawą jest, podług kursujących pogłosek, przyczyna tej dymisyi: Oto miały go — jak się wyrażają w Petersburgu — wygryźć wpływy niemieckie na dworze, za zniwelowanie sądownictwa w prowincyach nadbałtyckich z resztą cesarstwa. Następcą jego ma być p. Plewe, osobistość dobrze notowana we wszystkich sferach i podobno prawego charakteru. Urzędował on jakiś czas w Królestwie, a dziś jest wice-ministrem w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Wedle ***Köln. Ztg.***, zanosi się na zerwanie dyplomatycznych stosunków między Serbią i Bułgaryą, albowiem Serbia wzbrania się ciągle zamianować swego przedstawiciela dyplomatycznego w Sofii. Dziennik przytoczony, stwierdzając pogorszenie się bułgarsko-serbskich stosunków, przypuszcza ztąd możliwość nowych zawikłań na Wschodzie.

Rossyjska *Agencya północna* rozsyła następującą depeszę z Belgradu:

„Zastanowiło tu wszystkich, że do nowego gabinetu serbskiego nie wszedł ani Mikołaj Passicz, ani były Dalmatyniec Giaja, znany wróg Austryi. Utrzymuje się wszelako uporczywie pogłoska, że zaraz po zamknięciu skupczyny Gruicz ustąpi przewodnictwo gabinetu Passiczowi, który, zwłaszcza od czasu powrotu z Petersburga, odgrywa ważną rolę w życiu politycznem Serbii.“

Francuska Izba deputowanych ukończyła już prawie weryfikacyę mandatów poselskich, która ciągnęła się przez pół roku. Obecnie pozostaje do sprawdzenia jeden tylko wybór — wybór boulanżysty Picota, kontrkandydata Juliusza Ferry'ego, w okręgu wyborczym Saint-Dié.

Ze względu na osobę Juliusza Ferry'ego, jednego z najwybitniejszych przywódców republikańskich, sprawa wyboru w Saint-Dié budzi powszechną uwagę.

Izba wyznaczyła dla dokładnego zbadania tego wyboru osobną ankietę, na podstawie której komisya wnosi obecnie unieważnienie Picota.

Parlament francuski, wstępując w ferye świąteczne, odroczył się aż do 6 maja. Tymczasem powszechna uwaga zwraca się na przygotowania do wielkiej manifestacyi robotników, zamierzonej na dzień 1 majs, który przypada podczas feryj parlamentarnych. Rząd będzie więc miał w dniu tym zupełną swobodę działania.

Według doniesień z Brukseli, wybrany został w Charleroi do izby deputowanych kandydat liberalny, p. Philippot.

Pungolo dowiaduje się, że Watykan życzy sobie utworzyć dla Rossyi katolickiego prymasa, któryby miał siedzibę w jednem z miast Królestwa Polskiego.

Według doniesień z Madrytu, niezadowolone żywioły wojskowe przygotowują owacyę dla uczczenia generała Dabana, a to przy sposobności odwiezienia go do twierdzy Alicante, gdzie odsiedzieć ma wymierzoną mu kilkumiesięczną karę więzienia. Marszałek Martinez Campos, generał Cassola, oraz wielu deputowanych i senatorów, postanowili ostentacyjnie odprowadzić skazanego na dworzec kolejowy, gdzie chcą także prowokować manifestacyę ludową.

Izba deputowanych w Portugalii składa się, według znanych już dokładnie rezultatów wyborczych ze 114 konserwatystów, 30 postępowców, 10 monarchistów innych odcieni i z 3 republikanów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 3 kwietnia. Stan banku austro-węgierskiego z dniem 31 marca był następujący: Banknoty w obiegu 400.889.000 zł. (więcej o 7,847.000 zł. aniżeli w tygodniu poprzednim); zapas kruszcowy 240,886.000 zł. (mniej o 437.000 zł.); portfel 144,249.000 zł. (więcej o 7,410.000 zł.); lombard 23,183.000 zł. (więcej o 1,430.000 zł.); rezerwa w banknotach 45,492.000 zł. (mniej o 9,628.000 zł.).

Wiedeń, 3 kwietnia. Strejk murarzy zmniejsza się: przy kilku budowlach podjęto wczoraj roboty na nowo. Zachowanie się strejkujących przeważnie spokojne. Na Schmelz zostało liczniejsze zbiegowisko przez policyę rozproszone.

Petersburg, 3 kwietnia. (*T. pr.*) Wzburzenie między studentami trwa ciągle; uwięziono 72 słuchaczy uniwersytetu. Jest zamiar zamknięcia szkoły rolniczej w Moskwie, jako ogniska agitacyi.

Petersburg, 3 kwietnia. *Kraj* donosi: Ograniczenie praw względem żydów ma być na mocy ustawy z 3 maja dla gubernij zachodnich rozszerzone także co do żydów Królestwa Polskiego. Projekt przedłożony będzie radzie państwa.

Petersburg, 3 kwietnia. W obec doniesienia dzienników zagranicznych o nagłem zasłabnięciu cara zapewniają ze strony wiarygodnej, iż car jest zupełnie zdrów.

Berlin, 3 kwietnia. (*T. pr.*) *Voss. Ztg.* i *Kreuz Ztg.* przynoszą wiadomość o chorobie cara. Pomimo urzędowych zaprzeczeń, ostatnie zajścia w Rossyi zwracają tutaj ogólną uwagę.

Monachium, 3 kwietnia. Książę regent przyzwolił, ażeby starokatolicy archidyecezyj monachijskiej i freisingenskiej używali praw społeczności kościoła prywatnego, a to w myśl postanowień edyktów religijnych.

Belgrad, 3 kwietnia. *Ag. Belgrade* zaprzecza doniesieniu, jakoby rząd serbski zamierzał odwołać z Sofii swego przedstawiciela dyplomatycznego, i poruczyć opiekę nad poddanymi serbskimi reprezentantowi Francyi. Rząd nie otrzymał dotychczas ze strony Bułgaryi żadnego oficyalnego doniesienia w sprawie posła Mincewica. Bezpodstawne są wiadomości o nieprzyjaznej demonstracyi przed domem Mincewica.

Dziennik urzędowy ogłasza dekret, wedle którego serbskie produkta rolne mogą być wysyłane bez opłaty do Saloniki.

Belgrad, 3 kwietnia. (*T. pr.*) Zmiany osób w radzie stanu mają na celu zmianę całego personalu sędziowskiego w Serbii. Rada stanu wybiera bowiem członków sądu kasacyjnego i apelacyjnego, a te dwa sądy proponują znowu wszystkich innych sędziów. Spodziewają się tedy w ten sposób usunąć wszystkich dawnych sędziów, a powołać nowych z partyi radykalnej.

Paryż, 3 kwietnia. Cesarz Dom Pedro odmówił przyjęcia tych zaliczek, które chciał mu wypłacić rząd brazylijski na rachunek należytości za sprzedane drogą przymusową posiadłości cesarskie w Brazylii.

Paryż, 3 kwietnia. Constans polecił prefektom departamentów, ażeby nie dopuszczali do żadnych manifestacyj w dniu 1 maja.

Paryż, 2 kwietnia. Książę Walii odjechał do Cannes.

Madryt, 3 kwietnia. W odpowiedzi piśmiennej generałowi Daban, oświadczył się generał Salzedo jako zwolennik jego teoryj. Minister wojny wymierzył generałowi Salzedo karę aresztu.

Madryt, 3 kwietnia. Królowa regentka w skutek lekkiego zwichnięcia nogi. jest niezdrowa.

W senacie ganili generałowie Pavia i Primavero zachowanie się rządu w sprawie generała Dabana.

Ateny, 3 kwietnia. Manewry wiosenne zostały odwołane; manewry odbyć się mają w jesieni i mają być do nich powołane dwie klasy wojsk rezerwowych. Dzienniki nie przestają ogłaszać pessymistycznych artykułów o stosunkach Krety: zapisują regularnie zaszłe okrucieństwa i terorystyczne kontrybucye.

Zanzibar, 3 kwietnia. Emin basza wstąpił do służby niemieckiej. Dnia 20 b. m. wyjedzie on do Nyanza.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 kwietnia 1890 r., godzina 1 minut 45. Alp. Towarz. górnicze 93·25, Węgierskie akcye kredytowe 335·25, Akcye anglo-austryackie 151·—, Akcye banku Union 241·50, Akcye kolei Karola Ludwika 194·—, Akcye kolei północnej 263·—, Akcye kolei południowej 121·75, Losy tureckie 34·90, Akcye kolei państwowej 217·75, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 229·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 189·—, Wiedeńskie losy komunalne 146·—, Akcye tytoniowe 108·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·—, Losy regulacyi Cisy —·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 215·50, Akcye banku dla krajów koronnych 217·40, 4-prc. węgierska renta złota 102·—, Akcya banku związkowego 116·50, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·29·50, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 98·60. Usposobienie silne.

Wiedeń, 2 kwietnia 1890 r. godzina 5 minut 50. Akcye kredytowe 302·25, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 219·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 87·95, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 106·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne $4^1/_2$ prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·46·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 3 kwietnia 1890, godzina 10. minut 35. Akcye kredytowe 301·65, Anglo-austryackie 151·—, Unionbank 241·75, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 123·—, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$ prc. listy zastawne banku krajowego 99·—, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97·75, Napoleondor 9·46·—, Rubel papierowy 218·50, 4-prc. węgierska renta złota 101·95. Usposobienie wyczekujące.

Telegramy zbożowe z dnia 2 kwietnia 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 12·62 do 12·87 zł. Szczecin: Pszenica —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·70 do 8·72 zł. Berlin: Pszenica żółta (na wrzesień) 106·50

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 3 kwietnia.

Hotel Zorza.

Pp W. Sirke z Jabłonicy, H. Holban z Rumunii, F. Guzkowski z Polski. L. Giżycki z Rossyi, A. Pogłodowski z Bochni.

H. Europejski

Pp. A. Singer z Wiednia, D. Mertens z Wiednia, G. Lutz z Rossyi, A. Solzberg z Wiednia, S. Horodyński z Rossyi,

H. Warszawski.

Pp. H. Dittrych z Pragi, A. Dzikowski z Uhnowa, M. Boruszewski z Warszawy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja. Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mięszany.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa; Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna,

w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;

g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy, do Stanisławowa, Czerniowiec Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA g. 7 m. 43 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacyi po cenie 6 centów za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 m. 3 po południu pociąg kuryezski — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg kuryerski — o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg kuryerski — o godz. 6 m. 22 wieczór pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południn pociąg kuryerski — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m 52 przed południem pociąg mięszany — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg kuryerski — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 23 przed południem pociąg mięszany — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg kuryerski — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 2. kwietnia 1890.

		płacą		żądaja	
		walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.		złr.	ct.	złr.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	191	50	195	—
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	bez kupona	226	50	23?	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	bez kupona	302	—	306	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	bez kupona	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	bez kupona	101	40	102	40
" " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	bez kupona bieżącego	106	—	107	–
Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. wa. los. 51 l.	bez kupona bieżącego	98	70	99	70
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	100	65	101	65
" " " 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	97	40	98	40
" " " 5 pr. los. w 37 l.	bez kupona bieżącego	100	65	101	65
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. $41\frac{1}{2}$ l.	bez kupona bieżącego	94	75	95	75
" " " $4\frac{1}{2}$ pr. " " 52	bez kupona bieżącego	99	75	100	75
" " " 4 pr. " " 56	bez kupona bieżącego	94	—	95	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	bez kupona bieżącego	57	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2\frac{1}{2}$ pr. wa. w likwidacyi	bez kupona bieżącego	47	—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogół. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.		104	25	105	25
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.		91	75	92	75
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.		100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4\frac{1}{4}$ pr. wa.		97	25	98	25
5. Losy miasta Krakowa		23	—	25	—
" " Stanisławowa		—	—	36	—
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	56	5	66
Dukat cesarski		5	64	5	74
Nepoleondor		9	44	9	54
Półimperyał		9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny		1	32	1	42
" " papierowy		1	$28\frac{1}{2}$	1	$30\frac{1}{2}$
60 marek niemieckich		58	45	59	45

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1. kwietnia 1890.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	87.50	87.70
luty-sierpień	87.50	87.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	87.60	87.80
kwiecień-październik	87.80	88.—
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.25	133.25
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	138.25	138.50
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	144.—	144.50
" " 1864 po 100 złr.	177.—	177 50
" " 1864 po 50 złr.	177.—	177.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	149.50	150.50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.55	102.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.50	110.70
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.75	—.—
Galicyi	104.40	105 40
Niższej Austryi	109.50	110 —
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88.50	89.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	152.—	152.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	308.—	308.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	565.—	575.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	219.—	219.50
Bank austro-węgierski a 600 zł.	935.—	937.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	57.—	58.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	339.—	331.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2625.—	2630.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	193.	193.50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	227 50	228.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	217.—	217.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	120.—	120.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	194 50	195.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4\frac{1}{2}$ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.50
" " " premiowe po 3 pr.	108.50	109.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 36 l. 6 pr.	99 —	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.80	—.—
" " " " po 5 pr.	100.75	101.75
" " " " po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.75	101.75
Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. wa. los. w $51\frac{1}{2}$ l.	99.—	99.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100 25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	106.25	106.35
Banku aust. węg. $4\frac{1}{2}$ pr.	100.20	101.35
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	102.50
" Zakł. kr. ziem. po $5\frac{1}{2}$ pr.	101.50	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.70	102.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.40	101.10
" " po 100 zł. w. a.	101.50	102.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4\frac{1}{2}$ pr.	100.—	100.70
dtto (Jarosław-Sokal)	99.60	100·10
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	81.60	82.20
z r. 1884	89.60	90.40
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	101.—	101.50
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.75	186.25
Clarego po 40 zł. m. k.	57.50	58.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	132.50	133.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	34.—	37.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.—	23.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.75	23.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	62.—	63.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.—	58.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.50	20.—
" " węg. " po 5 zł.	12.—	12.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	62.—	63.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.50	62.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	34 —
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	145.—	149.—
" " po 50 zł. w. a.	—.—	72.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.75	41.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	55.50	54 50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 40	119.85
Paryż za 100 fr.	47.35.—	47.40.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.68.—	5.70.—
" pełnej wagi	5.60.—	5.62.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.45.50	9.47.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 2. kwietnia 1890.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	87	90
" " " w srebrze	88	05
Renta w złocie	110	20
5 pr. austr. renta marcowa	102	90
Akcye banku austro-węgier.	939	—
" " kredytowego wiedeńskiego	302	25
Londyn	119	30
Napoleondor	9	$45\frac{1}{2}$
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 128 (1952 2—3)

W dniach 29 kwietnia, 3 czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności w Rozwadowie a to: połowy wykazu hipotecznego l. 285 i całego wykazu hipotecznego l. 291 księgi gruntowej gminy Rozwadów śp. Matrony Zabołotnej tudzież 1/4 części wykazu hipotecznego l. 289 Wasyla Kostiów własnych na zaspokojenie wierzytelności Majera Zlatkiesa pto. 14 zł. 50 ct. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa a to połowę realności lwh. 285 10 zł. 50 ct. całej realności lwh. 291 95 zł. a 1/4 części wykazu hipotecznego l. 289 13 zł. 75 ct.

Zakład 10 prc.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim terminie także poniżej takowej.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana Jana Mickiewicza z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 19 stycznia 1890.

L. 267 (1998 2 3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Lipy Dyma w kwocie 200 zł. aw. zpn. odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 29 kwietnia 1890 i 3 czerwca 1890 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. nr. 562 ks. gr. gminy Lisko Icyka Starka własnego.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szącunkowej zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można

Lisko, dnia 10 lutego 1890.

L. 2646 (1971 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Ozyasza H. Reissa w kwocie 100 zł. wa. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym nr. B. 4 dnia 29 kwietnia 1890 i 3 czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż dwóch czwartych części ciała hipotecznego l. 694 gminy kat. Ponikowica mała objętych Iwana Kozickiego i Hapki z Kozickich Bełej własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tejze realności w kwocie 474 zł.

Wadyum wynosi 47 zł. 40 ct.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną za lub wyżej ceny wywołania na drugim i niżej takowej.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych nieobecnych i niewiadomych ustanowiono dr. Jakóba Byka ze substytucyą Dawida Bicka.

Brody, dnia 7 marca 1890.

L. 10339 (1948 2—3)

W dniach 29 kwietnia, 3go czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 236 według wyk. hip. l. 49 ks. grunt. gminy Rozdół małoletnich spadkobierców dłużnika śp. Wincentego Skulskiego własnej, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Rozdole pto 82 zł. 50 ct. w walucie austr. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 300 zł.

Zakład 10 prc.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim terminie poniżej takowej.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Antoniego Stasinę z Rozdołu.

C. k. Sąd powiatowy

Mikołajów, 3 stycznia 1890.

L. 5342 (1979 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 2 maja 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 maja 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. wyk. hip. 502 i połowy realności według wykazu hip. l. 17 księgi gruntowej gminy Kłodno wielkie mał.| Autoniego Żółtanieckiego jako spadkobiercy Wasyla Żółtanieckiego własnej, na rzecz nieobjętej masy spadkowej po Maryi Mielnikowej pto 109 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 640 zł. wa.

Wadyum 64 zł wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 25 października 1889.

L. 767 (1309 1—3)

W tut. Sądzie sięodbdzie o godz. 10 rano dnia 2 maja 1890 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 czerwca 1890 nawet poponiżej takowej licytacya niewydzielonej łowy realności lk. 709 według wykazu hip. 519 księgi gruntowej Budzanów objętej Wasyla Serwatki własnej na rzecz Jüdesy Druckmann pto. 25 zł. zpn.

Cena wywołania 93 zł. 50 kr.

Wadyum 9 zł. 35 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hypotecznych ustanawia się kuratorem c. k Notaryusza Widawskiego w Budzanowie.

Budzanów, 27 stycznia 1890.

L. 6995 (2092 1—S)

W sądzie tut. odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 1 maja 1890 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 12 czerwca 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności pod l. 1113 w Załoścach według wykazu hip. 1121 księgi gruntowej gminy Załośce Anastazyi Pochwałowskiej własnej na rzecz Pawła i Tacyanny Dubrawskich pto. 200 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 265 zł.

Wadyum 26 zł 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem Bronisław Malkowski burmistrz w Załoścach.

C k. Sąd powiatowy.

Załośce, dnia 8 marca 1890.

L. 3330 (1874 1—3)

W dniach 29 kwietnia i 27 maja 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 231 st. 547 now. w Korczynie położonej według wykazu hipotecznego l. 742 dłużnika Jakóba Wojnara a właściwie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej na zaspokojenie wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto. 450 zł. aw. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość przez gal. Zakład kredytowy ziemski przy udzielaniu pożyczki przyjęta w kwocie 1400 zł. zaś wadyum wynosi 140 zł. aw,

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim terminie także poniżej ceny, jednakże nie niżej sumy wyrównującej wszystkie długi hipoteczne realność powyższą obciążające.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Augusta Lewakowskiego adw. w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy

Krosno, dnia 24 października 1889.

L. 924 (1951 1—3)

W dniach 29 kwietnia, 3 czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie w sprawie i na rzecz Katarzyny Kurylas przeciw Mikołajowi i Annie Szuchowskim w celu zaspokojenia pretensyi 1000 zł. aw. zpn. przymusowa sprzedaż realności wedle wyk. hip. l. 109, 973, 974 i 975 ks. grunt. gminy Mikołajowa dłużników własnych z tem iż na pierwszym terminie realność ta tylko powyżej ceny szacunkowej 2627 zł. aw. lub za takową, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 13 lutego 1890.

L. 5326 (1974 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 38 zł. 15 ct. odbędzie się dnia 30 kwietnia 1890 i dnia 19 czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. 22 w Brzeznicy położonej dłużnika Józefa Czerwca własnej.

Cena wywołania 1359 zł. $63^{1}/_{2}$ ct.

Wadyum 135 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza p. Aleksandra Wisłockiego.

Dębica, dnia 26 lipca 1889.

L. 6879 (2062 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 29go kwietnia 1890 i 30go maja 1890 o godzinie 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 256 i 405 w Sułkowicach położonej, według lwh. 220 ks. gr. tejże gminy objętej dłużnika Michała Wuęka własnej, na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach o 150 zł. wa.

Cena wywołania 372 zł. wa.

Wadyum 37 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 6 marca 1890.

L. 5749 (1788 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 30 kwietnia 1890 i dnia 11 czerwca 1890 zawsze o 10 godzinie przed południem w budynku sądowym realność wykazem hipotecznym księgi gruntowej dla gminy Podhajczyki l. 84 objętą Fradli Freilichowej własną wraz z funduszem gospodarczym celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Schein 365 zł.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cena wywołania 1640 zł. 50 ct.

Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 27 grudnia 1889.

L. 7498 (2003 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 30 kwietnia i 4go czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 46 gminy kat. Pogwizdów dłużnika Tomasza Babicza własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego pto 9 rat po 23 zł. 2 ct. z pn.

Cena wywołania 900 zł.

Wadyum 90 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, dnia 9 lutego 1890.

L. 7898 (2004 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 30 kwietnia i 4 czerwca 1890 każdym razem o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 37 i 188 gm. Kamionna dłużników Franciszka i Karola Dudziaków własnych na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego pto 157 zł. 77 ct.

Cena wywołania pierwszej 525 zł., drugiej 385 zł. 50 ct.

Wadyum 53 zł. i 39 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 18 lutego 1890.

L. 4733 (2115 1—3)

W dniu 30 kwietnia 1890 o 9tej rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 185 księgi gr. gm. Wola Batorska objętej, Antoniego Zychała własność stanowiącej.

Cena wywołania 1155 zł.

Wadyum 50 zł.

Sprzedaż nastąpi i poniżej ceny szacunkowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz w Niepołomicach pan Teofil Gatty.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacownia przejrzeć można w Sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice, dnia 20 stycznia 1890.

L. 2351 (2070 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz masy konkurs. Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie sumy 91 zł. 94 ct. wa. zpn. licytacyą:

a) realności l. wyk hip. 19 gminy Kozielniki Krzysztofa Kawalca własnej,

b). realności l. w. h. 90 gm. Kozielniki Stanisława Kawalca własnej,

c). realności l. w. h 91 gm Kozielniki Tomasza Kawalca własnej na dzień 29 kwietnia 1890 i na dzień 27 maja 1890 zawsze o 10 rano w biórze 4

Cena wywołania ad a) 961 zł. ad b). 855 zł. ad c). 200 zł wa.

Wadyum ad a). 96 zł. 10 ct ad b). 85 zł. 50 ct. ad c) 20 zł. wa.

Na pierwszym terminie realności te nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności oceniania, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Fedak.

Lwów, dnia 1 marca 1890.

L. 9582 (1975 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 30 kwietnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 czerwca 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 43 według wyk. hip. 1481 gminy m Gródek śp. Antoniego Popko względnie jego spadkobierców własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego pto. 312 zł.

Cena wywołania 450 zł. wa.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem c. k. notaryusz Henze w Gródku.

Gródek, 15 stycznia 1890.

L. 6407 (2090 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości iż celem za spokojenia wierzytelności Wojciecha Firleja w sumie 8 zł. $86^{1}/_{2}$ ct. aw. zpn. odbędzie się w dniach 30 kwietnia i 28 maja 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 59 w Rychwałdku dłużników Jana i Anny Firlejów własnej.

Slemień, 10 marca 1890.

L. 192 (2172 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 23 kwietnia 1890 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 3 czerwca 1890 poniżej takowej licytacya realności wyk. hip 662 objętej w Turce położonej dawniej Józefa Herscha Montaga własnej obecnie zaś na imię Herscha Josla Montaga i Chaji Beili Montag wpisanej na rzecz Sary Ertel pto. 200 zł. zpn.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Resztę warunków, protokół opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Józefa Herscha Montaga ustanowiono kuratora p. Konstantego Teliszewskiego.

C. k. Sąd powiatowy,

Turka, dnia 20 stycznia 1890.

L. 10506 (1943 1—3)

W dniach 30 kwietnia i 28 maja 1890 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 87 w Odrzykoniu położonej według wyk. hip. l. 230 dłużnika Marcina Typrowicza własnej na zaspokojenie wierzytelności galicyj. Zakładu kredyt ziemskiego w Krakowie pto 400 zł. zpn.

Cena wywołania stanowi wartość w sumie 600 złr. przez Zakład kredyt. ziemski w Krakowie przy udzieleniu pożyczki przyjęta.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim terminie także poniżej ceny.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 60 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tus. Registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. Dr. p. Feliksa Czajkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Krosno, 17 stycznia 1890.

L. 13033 (2173 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia iż dnia 29 kwietnia 1890 i 3 czerwca 1890 każdą razą o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod lk. 216 w Baranowie położonej Jana Solarskiego własnej whl. 381 objętej na zaspokojenie wierzytelności Dawida Holländra w kwocie 14złr. 28 ct. aw. zpn. przedsięwzięta i przy 2 terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie,

Cena szacunkowa 117 złr. 50 ct.

Wadyum 11 złr. 75 ct. aw.

Akt oszacowania jako też i wykaz hipoteczny i resztą warunków licytacyjnych są w Registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 6 grudnia 1889.

L. 7222 (2116 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ogłasza, że celem ściągnięcia należytości c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego 5 rat pożyczkowych po 12 zł i jednej 12 zł 16 ct. przeprowadzona zostanie w dniach 21 kwietnia 1890 i 27go maja 1890 każdokrotnie o godz. 3 po południu w sądowej kancelaryi egzekucyjna licytacyja sprzedaż 4/6 części realności dłużników Samuela, Leizora, Sary, Freidy, Feigi, Beili, Sruła i Joska Glocków własnej, pod l. k. 115 w Kamionce Lipniku powiecie Rawskim położonej, wyk. hip, 886 księgi gr Kamionka Wołoska objętej.

Cena wywołania 338 zł. 33 ct.

Wadyum 36 zł. 83 ct.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś także niżej tejże.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiejbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, lub którzy hipotekę na tej realności po dniu 30go lipca 1889 uzyskali ustanawia się pana Władysława Górkę jako kuratora.

Rawa, dnia 30 grudnia 1889.

L. 5870 (650 2—3)

W dniach 5go maja 1890 i 9 czerwca 1890 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k Sądzie powiatowym przymusowa licytacyja sprzedaż realności pod nr. 87 w Hruszowie w powiecie Starostwa Drohobyckiego położonej, objętej wykazem hip. 276 księgi gruntowej dla Hruszowa dłużnika Antoniego Dudycza własnej, na zaspokojenie wierzytelności Herscha Chajesa w kwocie 80 zł.

Cena wywołania 710 zł.

Wadyum 71 zł.

Realność ta zostanie na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną,

Bliższe warunki do przejrzenia w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Michał Fellner w Medenicach.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Medenice, dnia 15 listopada 1889.

L. 9460 (1950 2—3)

W dniach 29 kwietnia, 3 czerwca 1890 każdym razem o 10 rano, odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 561 według wyk. hipotecznego l. 138 księgi gruntowej gminy Rozdół dłużniczej masy nieobjętej Maryi Pasternakowej własnej, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Rozdole pto 79 zł. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 154 zł. 25 ct wa.

Zakład 10 prc.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim terminie także poniżej takowej.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Antoniego Stasinę w Rozdole.

C. k. Sad powiatowy.

Mikołajów, dnia 30 grudnia 1889.

L. 9817 (2118 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 kwietnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 czerwca 1890 nawet poniżej ceny licytacya realności pod l. 103 w Werchracie powiat Rawa położonej według wyk. hip. 168 ks. grunt. Werchrata Nastki Orzechowskiej zam. Handz własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto. 17 rat po 19 zł 50 ct. i reszty kapitału 231 zł. 90 ct.

Cena wywołania 221 zł. 50 ct.

Wadyum 22 zł. 15 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po 15 października 1889 do hipoteki tej realności weszli ustanawia się kuratorem pana dr. Hermana Bernfelda adwokata w Rawie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

W Rawie, dnia 15 stycznia 1890.

L. 17226 (2152 2—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania budowli konserwacyjnych w latach 1890, 1891 i 1892 na gościncach państwowych w Samborskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 16 kwietnia 1890 o 12 godzinie w południe w c. k. Starostwie w Samborze ponowna licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót, które mają być wykonane w r. 1890 wynosi:

1) w sekcyi drogowej Rudki	830 zł. 27 ct.
2) w sekcyi drogowej Sambor	1472 zł 57 ct.
razem . . .	2302 zł. 84 ct

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcyę drogową osobno lub na obie razem, zaofiarowane ceny należy atoli podać dla każdej sekcyi osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedyńczych sekcyj drogowych.

Bliższe warunki tyczące się tego przed siębiorstwa przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w powyżej ustanowionym terminie, najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. ceny fiskalnej. Żądane wynagrodzenie powinno być w ofertach wyrażone nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferty mają być sporządzone na blankietach, które zgłaszającym się oferentom przez Starostwo w Samborze bezpłatnie wydane będą. W ofertach tych winien oferent we właściwem miejscu podać zaofiarowaną kwotę bez żadnych dopisków, następnie położyć datę i podpis z imieniem i nazwiskiem.

Wszelkie inne oferty nie sporządzone na takich blankietach lub zawierające jakiekolwiekbądź dopiski, albo też niepodane w terminie oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c k. Namiestnictwa.

Lwów, 27 marca 1890.

L. 9816 (2117 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 kwietnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2go czerwca 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności pod l. 121 i 126 w Werchracie powiat Rawa położonej, według wyk. hip. 560 ks. gr. Werchrata w całości a wyk. hip. 477 tejże gminy w 2/4 częściach dłużników Piotra i Paraszki Tereszków własnej na rzecz Zakładu kredyt. włość we Lwowie pto 13 rat po 9 zł. i jednej 9 zł. 9 ct. w walucie austr. z pn.

Cena wywołania 78 zł. 80 ct. wa.

Wadyum 7 zł. 88 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którymby uchwały w tej sprawie doręczone być nie mogły, lub którzyby po 15 październiku 1889 do hipoteki tej realności weszli, ustanawia się kuratorem p. dr. Hermana Bernfelda adwokata w Rawie.

Z c. k. Sądu powiatowego

W Rawie, dnia 15 stycznia 1890.

L. 5946 (1714 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, że w dniach 29 kwietnia i 27 maja 1890 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 16 w Żarnowcu położonej wyk. hip. 21 objętej Maryi Michalskiej własnej na zaspokojenie wierzytelności kasy pożyczkowej gminy Jedlicze pto 14 złr. 40 cnt. w. a. z pm. na pierwszym terminie powyżej a na drugim także poniżej ceny szacunkowej. Wadyum wynosi 17 złr. 50 ct. a cena szacunkowa 175 złr w. a.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 16 września 1889.

L. 187 (1843 2 - 3)

W dniach 29 kwietnia i 29 maja 1890 godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż realności lwh. 32 księgi grunt Borowa Macieja Rutki własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku o 75 złr zpn.

Cena wywołania 380 złr.

Wadyum 38 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono Dr. Stanisława Bartmana w Wojniczu.

Wojnicz, 13 marca 1890.

L. 2069 I. (2123 1—2)

Am 14 April 1890 um 11 Uhr Vormittags werden bei der' k. und k. Intendanz des 1 Corps in Krakau schriftliche Verkaufs-Anträge auf Lieferung von 890 Meterzentner Weizen-Zwiebackmehl (nach kaufmännischer Usance) entgegengenommen.

Nähere Bedingungen können bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Krakau, Tarnów und Olmütz, sowie in der „Gazeta Lwowska" vom 1 April 1890 eingesehen werden*.

Von der k. und k. Intendanz des I. Corps.

Krakau, am 31 März 1890.

* Im Aviso welches in No. 74 der „Gazeta Lwowska" vom 1 April l. J. vollinhaltlich eingeschaltet ist, fallen die Worte: „somit auch der Verzehrungssteuer" ganz weg, weil eine solche nicht zu entrichten ist.

L. 5105 (1103 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 100 zł. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 54 położonej objętej wyk. hip. l. 87 w księdze gruntowej gminy kat. Braciejowy wedle poz 1 karty własności do dłużników, spadkobierców Wojciecha Serszenia należącej w Sądzie tutejszym w biórze nr. 2 w dwóch terminach a mianowicie dnia 29 kwietnia 1890 i dnia 3 czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena wywołania 626 zł.

Wadyum 62 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Aleksandra Wisłockiego.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, 16 grudnia 1889.

L. 441 (2033 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. z. p. n. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności za hipotekę służącej połowy realności pod lk. 18 Plebania w Drochobyczu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Jana Barana i Katarzyny Baranowej własnej na rzecz proszącego Mojżesza Aberbacha jako cesyonaryusza Karola Geislera i Antoniny Geisler w dniach 28 kwietnia 1890 i 9 czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w Biórze nr. II.

Połowa realności tej sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 207 zł. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny, z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. pp.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Fruchtmana w Drohobyczu. Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i akt oszacowania można w tus. registr. przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 1 lutego 1880.

L. 13643 (1839 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Dobromilu położonej, wedle wyk. hip. 382 tejże gminy dłużniczki Rozalii Wołoszynowskiej własnej, na zaspokojenie pretensyi Chaima Liliena w kwocie 115 zł. dnia 29 kwietnia i dnia 3 czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Cenę wywołania stanowi kwota 118 zł

Wadyum wynosi 11 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 1 sierpnia 1889 do tabuli weszli, kuratorem pana adw. dr. Kohna i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 15 stycznia 1890.

L. 9461 (1949 3—3)

W dniach 29 kwietnia 3 czerwca 1890 każdym razem o godzine 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 67 według wykazu hipotecznego l. 35 księgi gruntowej gminy Brzeziny dłużnika Michała Gumiennego własnej na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Rozdole pto 80 zł aw. Cenę wywołania stanowo wartość szacunkowa 1246 zł. zakład 10%. Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim terminie także poniżej takowej.

Resztę warunków licytacyi, akt uszacowania i wyciąg hipoteczny, przyglądnąć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Antoniego Stasinę z Rozdołu.

C. k. Sąd powiatowy·

Mikołajow dnia 30 Grudnia 1890.

1. 8352 (1877 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 119 zł. 91 ct. wa. z pn., przeprowadzi w dniach 29 kwietnia i 30 maja 1890 zawsze o godzinie 10tej rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 506 księgi gruntowej gminy Rumno objętej dłużnika Iwana Trila własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności (przy udzieleniu pożyczki w kwocie 420 zł. wa. przyjęta).

Wadyum 42 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 7 października 1889.

L. 9706 (1879 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia resztującej pretensyi c. k uprz. galic. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 74 zł 4 ct. a. w. zpn. przeprowadzi w dniach 29 kwietnia i 29 maja 1890 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż a). realności wykazem hip. l. 57 księgi gruntowej gminy Horożana wielka objętej dłużnika marnotrawcy Filipa Feduszka (Feduszczyszyna) własnej i b). realności wyk. hip. l. 312 księgi gruntowej tejże gminy objętej, Filipa Feduszka (Feduszczyszyna), Feśki Feduszko (Feduszczak) i Iwana Dmytra Fedaków własnej z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądz cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołanią stanowi wartość szacunkowa tych realności ad a). 345 zł. ad b). 46 zł. aw.

Wadyum ad a). 35 zł. ad b). 5 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższych realności można przejrzeć w tusądowej Registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p· Łuszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, 18 listopada 1889.

Wyroki prasowe.

Z. 71 (2068)

Das k. k. Landesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Februar 1890 Z. 4566, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Mistr Jan Hus na koncilu kostnickem, jeho vyslech, odsouzeni i upaleni dne 5 a 6 cervence 1415" nach „ 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Februar 1890, Z. 4709, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Vysebrad" vom 22 Februar 1890 wegen der Artikel: „Prohlaszeni poslancu strany svobodomyslne o usnesenich konferenci videnskych" und „A jeste o ži dech" nach § 300 resp. 302 St. G. dann mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1890 Z. 5199, die Weiterverbreitung der Nr. 57 der Zeitschrift: „Narodni Listy" (Nachmittagsausgabe) vom 27 Februar 1890 wegen der Notiz: „Zastupitelstvo obce Prerova" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Februar 1890, Zahl 3464 die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Slipy" vom 7 Februar 1890 wegen der Artikels „Plesa Zucker Ausgleichsmayer", „Služebnik sveho narodu", „Casove prislovi", „Cukrova Jeremiada nad nevdecnym folkem", „Že prohral", „Aby se tak videli", „Kdo jest podvratnikem" und „Starocesi za Jiskry a ted" nach § 302 St. G. wegen der Artikel: „Pan m ministrum v Portugalsku" und „Andulce po pulce" nach § 300 St. G. und wegen des Artikels: „Magnety" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 7 März 1890, Z. 1422 die Weiterverbreitung der Nr. 9 der „Deutsch-österreichischen Volkszeitung", vom 28 Februar 1890 wegen der Artikel: „Eine Auszeichnung", „Zur Durchführung des Ausgleiches" und „Neugedein, 23 Februar, czechische Agitation gegen die nationale Abgrenzung" nach den §§ 63 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 7 März 1890, Z. 2249, Stf. die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „L'Europe" ddo. Paris, 14 November 1889 nach § 65 a St. G. und Art. II des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 12 März 1890, Z. 1517, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „B.-Kamnitzer Wochenblatt" vom 8 März 1890 wegen des Artikels „Eingesendet" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 5 März 1890, Z. 1893 die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Bote aus dem Egerthal" vom 1 März 1890 nach § 63 St. G. dann mit dem Erkenntnisse vom 5 März 1890 Z. 1894, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Der westböhmische Grenzbote" vom 1 März 1890 wegen des in der Beilage „Marienbader Nachrichten" abgedruckten Artikels: „Eine Rehabilitation" nach § 300 St. G. ferner mit dem Erkentnisse vom 8 März 1890 Z. 1990, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Egerer Zeitung" vom 5 März 1890 wegen des Leitartikels nach § 498 St. G. und Art. V Abs. 1 und 3 des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, und mit dem Erkentnisse vom 8 März 1890, Nr. 1991, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Das Volksgericht" vom Februar 1890 wegen des Artikels: „Traunthal-Wolfsegger Kohlenwerksgesellschaft" nach § 300 St. G. verboten.

Z. 72 (2095)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 12 der periodischen Druckschrift: „Figaro. Humoristisches Wochenblatt" vom 22 März 1890, I in dem auf Seite 47 enthaltenen Bilde mit Text: „Der arme Gautsch" das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G., in dem ad II erwähnten Bilde außerdem das Vergehen gegen die Sicherheit der Ehre nach §§ 491—493 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 22 März 1890.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt der Nr. 6 der periodischen Druckschrift: „Bäckerzeitung", Organ der Bäckerarbeiterschaft Oesterreich-Ungarns" vom 20 März 1890 in den auf Seite 2 enthaltenen Stellen von „Nur den arbeitenden" bis „Tagedieben", und von „Im Kampfe" bis "Lehrlinge"; dann in dem ebenda auf der 2 und 3 Seite enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift: „Zum Wahlsieg der deutschen Socialdemokratie" in der Stelle von „Das ungeheure" bis „gehört ihr" den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 22. März 1890.

Das k. k. Oeberlandesgericht in Prag hat mit der Entscheidung vom 19 Februar 1890 Z. 5177, in Abänderung des Erkenntnisses des k. k. Kreisgerichtes in Chrudim vom 11 Februar 1890 Z. 1030, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Pardubicke Noviny" vom 8 Februar 1890 wegen des Artikels: „Co se z nas stane" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 4 März 1890 Z. 1531, die Weiterverbreitung der Nr. 7 und 8 der in New.-York erscheinenden Zeitschrift: „XX. Vek" vom 5 und 12 Februar 1890 nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 7 März 1890, Zahl 1806, Stf. die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Podripan" vom 28 Februar 1890 wegen des Artikels: „Politicke dopisy. Z Prahy, 24 unora 1890" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 11 März 1890, Z. 1622, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Nase Listy" vom 9 März 1890 wegen der Artikel: „V Praze dne 7 brezna 1890" nach den §§ 300 u. 302 St. G. verboten.

Z. 72 (2120)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 24 März 1890, Z. 809/M. I., der in New.-York erscheinenden Zeitschrift: „L'Europe" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Z. 74 (2134)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Belgrad erschienenen nichtperiodischen Druckschrift mit dem Titel: „Naroda Prawa" (Die Rechte des Volkes oder unsere unaufschiebbaren Bedürfnisse), Verfasser Basil Pelagic, Druckerei bei Mathias Jovonovic in Belgrad, Kaiserstadtstraße 10, in den auf Seite 29 und 38 bezeichneten Stellen das Vergehen nach § 58 c St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24 März 1890.

Konkursa.

(2126 3—3)

Celem nadania dwóch wsparć, każde po 360 zł. aw. rocznie, w równych ratach miesięcznych od 1 lipca r. b. płatnych z fundacyi imienia Cesarza i Króla Franciszka Józefa I. założonej przez Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego, ku uczczeniu i zachowaniu pamięci odwiedzin Najjaśniejszego Pana we Lwowie w r. 1880 rozpisuje się niniejszem konkurs.

Do wsparcia tego mają prawo adwokaci należący do Izby Adwokatów we Lwowie, którzy w skutek nieuleczalnej słabości lub kalectwa stali się do pracy niezdolnymi i w skutek tego zubożeli, nie mogąc pracować należycie w zawodzie swoim. tudzież wdowy po adwokatach Lwowskiej Izby adwokatów, które powtórnie zamąż nie wyszły i nie posiadają zupełnie żadnych środków utrzymania.

Rozdawnictwo tych wsparć przysługuje Wydziałowi krajowemu królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem na przedstawienie Wydziału Lwowskiej Izby Adwokatów.

Podania zaopatrzone świadectwem ubóstwa (Podania wdów także metryką ślubu i poświadczeniem, że ubiegająca się powtórnie za mąż nie wyszła) mają być wniesione najdalej do 30 kwietnia r. b. za pośrednictwem naszej kancelaryi.

Lwów, dnia 22 marca 1890.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

L. 10959 (2133 3—3)

Konkurs na posadę asystenta rachunkowego przy c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie z poborami XI. klasy rangi.

Podania należy wnieść najpóźniej do 20 kwietnia b. r. do wyż wspomnianej c. k. Dyrekcyi.

Lwów, dnia 29 marca 1890.

L. 2592/p (2093 2—2)

Odnośnie do konkursu w nr. 74 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę adjunkta sądowego w Tarnopolu z dniem 16 kwietnia 1890 upływa.

Lwów, 26 marca 1890.

L. 477 (2013 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich w Stanisławowskim okręgu szkolnym:

1) Przy szkole wydziałowej 8 klasowej żeńskiej w połączeniu ze szkołą pospolitą w Stanisławowie posada nauczycielki z płacą 850 zł wa.

Kandydatki mogą się wykazać patentem do szkół wydziałowych z przedmiotów naukowych objętych grupą III.

2) Przy tejże szkole posada nauczycielki z płacą 650 zł. Kandydatki egzaminowane do robót wydziałowych mają pierwszeństwo.

3) Przy szkole etatowej 1 kl. w Wołczkowie z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

4) Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem;:

a) w Bratkowcach (gotówką 248 zł. 70 ct. za użytek z gruntu 1 zł. 30 ct.) b) w Chomiakowie, c) Chorostkowie, d) Hanusowcach, e) Komarowie (gotówką 247 zł. z gruntu 3 zł.), f) Kozinie, g) Międzyhorcach (gotówką 222 zł. 50 ct. zbożem 27 zł. 50 ct.) h) Pacykowie, i) Pasiecznej (gotówką 239 zł. 9 ct. zbożem 9 zł. z gruntu 1 zł. 91 ct.), k) Sapahowie, l) Sielcu, m) Tyśmieniczanach, n) Uhrynowie dolnym (gotówką 248 zł. 50 ct. z gruntu 1 zł. 50 ct.) o) Wodnikach (płaca 240 zł. zbożem 10 zł.

Kandydaci ubiegający się o jednę z powyższych posad mają wnieść należycie udokumentowane podania swoje z dokładnym wykazem lat służby, tabelą kwalifikacyjną za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Stanisławowie najpóźniej do 15 maja 1890:

Przewodniczący c. k. okr. Rady szkolnej.
C. k. Starosta.

L. 766 (2128 2—3)

Celem obsadzenia posady adjunkta sądowego w IX randze przy Sądzie obwodowym w Wadowicach opróżnionej, ewentualnie przy innym Sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącej rozpisuje się konkurs.

Podania wnieść należy w drodze przepisanej do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach do 18 kwietnia 1890.

Wadowice, dnia 29 marca 1890.

L 12525 (2156 1—3)

W celu oksadzenia jednej posady aplikanta przy krajowem Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie z rocznem adjutum w kwocie 300 złr. aw. rozpisuje się niniejszem konkurs.

O tę posadę mogą się ubiegać tylko uczniowie Uniwersytetu lwowskiego, oddający się studyom historycznym lub historyczno-prawniczym.

Bliższe określenie praw i obwiązków aplikantów archiwalnych zawarte jest w uchwale W. Sejmu z dnia 21 sierpnia 1877.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu świadectwo dojrzałości, dowód immatrykulacyi, a ewentualnie także dowody szczególnego uzdolnienia do służby archiwalnej wnosić należy do Wydziału krajowego najpózniej do 20 kwietnia 1890.

We Lwowie, dnia 26 marca 1890.

L. 382 (2014 1—3)

C. k. okręgowa Rada szkolna w Stanisławowie ogłasza niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia posad katechetów rzym. kat. i gr. kat. oraz nauczycieli religii mojżeszowej.

1) Posada katechety religii rzym. kat. w wydziałowej szkole żeńskiej połączonej z 4 klas. szkołą żeńską pospolitą w Stanisławowie z płacą 850 zł. dalej posady katechety rel. rzym. kat. i gr. kat. w 4 klasowej szkole męskiej pospolitej Nr. 1 w połączeniu z 4 klasową szkołą pospolitą męską Nr. 2 w Stanisławowie z płacą 700 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 70 zł. i wreszcie posady katechety religii rzym. kat. i gr. kat. w 4 klasowej pospolitej męskiej w połączeniu z 2 klasową szkołą żeńską w Haliczu z płacą 450 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 45 zł.

2) Posady nauczyciela religii wyznania mojżeszowego w wydziałowej szkole żeńskiej połączonej z 4 klasową szkołą żeńską pospolitą z płacą roczną 850 zł. dalej posady nauczyciela religii wyznania mojżeszowego w 4 klasowej szkole męskiej Nr. 1 w połączeniu z 4 klasową szkołą pospolitą męską Nr. 2 w Stanisławowie z płacą 700 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 70 zł. wreszcie posady nauczyciela religii wyznania mojżeszowego w 4 kl. szkole pospolitej męskiej w połączeniu z 2 klasową szkołą żeńską w Haliczu z płacą 450 zł. i z dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 45 zł.

Zauważa się, że posady osobnego nauczyciela religii nie można równocześnie piastować z posadą duszpasterską i że nauczycielami religii w myśl § 3 ustawy z 1 grudnia 1889 dz. u. kr. Nr. 71 mogą być dla nauki religii katolickiej tylko kanonicnie ordynowani świeccy, lub zakonni kapłani, a dla nauki religii izraelickiej tylko te osoby, które ukończyły szkołę rabinów i złożyły egzamin na rabina z dobrym postępem lub też, które mają kwalifikacyę na nauczycieli szkół ludowych, a posiadają kwalifikacyę przepisaną do udzielania nauki religii.

Ubiegający się o powyższe posady kompetenci, winni wnieść należycie udokumentowane podania, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Stanisławowie najpóźniej do 15 maja 1890 roku.

Stanisławów, dnia 18 marca 1890.

L. 716 (2154 1—3)

Przy Sądzie krajowym w Krakowie i przy Sądzie powiatowym w Wieliczce są opróżnione posady adjunktów w IX. randze.

Ubiegający się o te, względnie przy innym Sądzie kolegialnym, lub powiatowym opróżnić się mogące posady adjunktów, wniosą swe podania w drodze przepisanej do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie do 18 kwietnia 1890.

W Krakowie, dnia 29 marca 1890.

L. 18536 (2122)

Obwieszczenie.

W skutek odezwy c. i k. komendy XI korpusu z dnia 10 marca 1890 r. l. 1.427 ogłasza c. k. Namiestnictwo niżej umieszczony

konkurs na obsadzić się mające z początkiem roku szkolnego 1890/91 miejsca wszystkich kategoryj w wojskowych zakładach wychowawczych i naukowych, w wojskowym domu sierót i w zakładach wychowawczych dla córek oficerskich.

Prawo do miejsc rządowych mają synowie ślubni lub legitymowani osób wymienionych w następujących 5 grupach:

1. Oficerów w czynnej służbie.

2. Księży wojskowych ewangielickich, lub grecko-oryentalnych, rachmistrzów wojskowych i urzędników wojskowych c. i k. armii, marynarki, obrony krajowej i żandarmeryi, a to będących w czynnej służbie, w stanie spoczynku, lub zaopatrzenia jako inwalidzi.

3. Oficerów, księży wojskowych ewangielickich lub grecko-oryentalnych, audytorów, lekarzy wojskowych, rachmistrzów wojskowych i urzędników wojskowych, zostających w rezerwie w stosunku pozasłużbowym, stanie nieczynnym c. k. obrony krajowej, jeżeli odbyli przynajmniej 10-letnią czynną służbę w armii.

4. Gażystów wojskowych niezaliczonych do żadnej klasy dyet, podoficerów ze stanu czynnego lub inwalidów c. i k. armii, marynarki i obrony krajowej, jeżeli odbyli przynajmniej 12 letnią służbę czynną i podczas takowej zawarli związki małżeńskie podług pierwszej klasy, a w końcu

5. Urzędników służących czynnie lub pensyonowanych, dworu i państwa, zaliczających się do pewnej rangi służbowej, którzy się wykażą odbytą przynajmniej dwudziestoletnią ogólną służbą.

Prawo do miejsc rządowych w wojskowym domu sierót mają jednak tylko sieroty po osobach wymienionych w grupach 1—4.

Jeżeli ojcowie aspirantów padli przed nieprzyjacielem lub zostali ciężko w wojnie ranni i z powodu tego, stali się zupełnie do pracy niezdolni, można odstąpić od warunku minimalnej służby wymienionej w punktach 3 i 4.

W celu wypełnienia dotyczących rubryk list kwalifikacyjnych mają petenci równocześnie z prośbą podać następujące daty komendzie korpusu:

1) Imię i nazwisko ojca oraz zatrudnienie aspiranta

2) czy ojciec służy czynnie czy pozostaje w stanie spoczynku, gdzie mieszka

3) przy sierotach niemających ojca, imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania opiekuna

4) czy i gdzie żyje matka

5) sposób zaopatrzenia tejże na wypadek wdowieństwa, dodatek na wychowanie stypendyum i t. p. pobory dla dzieci

6) czy petent był już umieszczony w wojskowym zakładzie wychowawczym lub naukowym, czy, kiedy i z jakiego powodu z takowego wystąpił

7) czy jest możność wychowania petenta lub nie?

8) ilość i płeć rodzeństwa

9) czy bracia w jakim zakładzie na miejscach bezpłatnych lub w szkołach kadeckich byli lub są umieszczeni

10) czy siostry w zakładach wychowawczych dla córek oficerskich lub stanu wojskowego były lub są umieszczone

11) imię i sposób zaopatrzenia rodzeństwa mającego już zaopatrzenie

12) imię, wiek i miejsce pobytu niezaopatrzonego rodzeństwa

13) stosunki majątkowe

14) petenci ze stanu szlacheckiego mają udowodnić prawo do stanu szlacheckiego.

Powyższe daty są również pożądane przy prośbach o nadanie miejsc płatnych.

Podania wystosowane być mają do c. i k. państwowego Ministerstwa wojny i należy je oraz świadectwo; lekarskie i rewers, dotyczący zobowiązania do odbycia dłuższej służby czynnej (podług wzoru w każdej władzy wojskowej się znajdującego) zaopatrzyć marką stemplową na 50 ct., wszystkie inne załączniki marką stemplową na 15 ct. a. w.

W końcu zwraca się uwagę interesowanych na treść ustępu 4 i 5 punktu 6 poniżej ogłoszonego konkursu.

Concurs-Ausschreibung*)

für die Aufnahme in die k. und k. Militär-Erziehungs- und -Bildungs-Anstalten, dann Officierstöchter-Erziehungs-Institute.

Mit Beginn des Schuljahres 1890/91 (. September in den Militär-Realschulen, 18 September im Militär-Waisenhause und in den Militär-Akademien) werden in den k. und k. Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten beiläufig 270 ganz- und halbfreie Aerarial-, dann Stiftungs- und Zahlplätze zur Besetzung gelangen.

Dieselben vertheilen sich mit:

30 im Militär-Waisenhause,

170 auf den I. Jahrgang der Militär-Unterrealschulen,

25 auf den III. Jahrgang der Militär-Unterrealschulen,

45 auf den I. Jahrgang der Militär-Akademie in Wiener-Neustadt und der technischen Militär-Akademie in Wien.

In den II. und IV. Jahrgang der Militär-Unterrealschulen findet eine regelmässige Aufnahme nicht statt, sondern es werden in diesen Jahrgängen nur jene Plätze besetzt, welche durch zufälligen Abgang (Tod, Entlassung ec.) frei werden.

In sämmtliche Jahrgänge der Militär-Oberrealschulen kann aber eine Neuaufnahme, der voraussichtlichen Standesverhältnisse dieser Anstalt wegen, überhaupt nicht eintreten.

Die Aufnahmsbedingungen sind in der mit dem 3 Stücke des Normal-Verordnungsblattes für das k. und k. Heer vom Jahre 1888 verlautbarten „Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten aus der Privat-Erziehung in die k. und k. Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten“ enthalten *), und es werden hier nur die allgemeinen Bedingungen für die Aufnahme der Aspiranten hervorgehoben.

Diese sind:

1. Die österreichische oder die ungarische Staatsbürgerschaft;

2. die körperliche Eignung;

3. ein befriedigendes sittliches Verhalten;

4. das erreichte Minimal- und nicht überschrittene Maximal-Alter; in dieser Beziehung ist für den Eintritt in das Militär-Waisenhaus das erreichte 7. und nicht überschrittene 13 Lebensjahr,

in den I. Jahrgang der Militär-Unterrealschule das erreichte 10 und nich überschrittene 12 Lebensjahr,

in den III. Jahrgang der Militär-Unterrealschule das erreichte 12 und nicht überschrittene 14 Lebensjahr,

in den I. Jahrgang der Militär-Akademie das erreichte 17 und nich überschrittene 20 Lebensjahr, festgesetzt; das Alter wird mit 1 September berechnet; assentierte Bewerber werden in die Militär-Akademie nicht aufgenommen;

5. die erforderlichen Vorkenntnisse, und zwar für den Eintritt

in den I. Jahrgang der Militär-Unterrealschulen die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der

4. oder 5. Classe einer Volksschule;

in den III Jahrgang der Militär-Unterrealschulen die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der

2. Classe einer Mittelschule (beziehungsweise der 2 Classe einer nach dem XXVIII. Gesetz-Artikel vom Jahre 1868 organisierten ungarischen Bürgerschule);

in den I. Jahrgang der Militär-Akademien die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der höchsten

Classe einer vollständigen Mittelschule;

6. die Uebernahme der Verpflichtung mit Beginn eines jeden Schuljahres das Schulgeld im Betrage von 14 Gulden zu entrichten.

Anspruch auf ganz- und halbfreie Aerarialplätze haben in den Militär-Realschulen und -Akademien nach §. 3 der erwähnten Vorschrift bloss Söhne von Officieren, Militär-Beamten, Unterofficieren des activen und des Invaliden-standes, dann von Hof- und Civil-Staats Beamten, wenn die vorgezeichneten Bedingungen erfüllt sind.

Auf Aerarialplätze im Militär-Waisenhause werden nur Waisen von Officieren, Militär-Beamten, Unterofficieren und Gleichgestellten aufgenommen.

Bei dem gegenwärtig bestehenden Andrange auf Aerarialplätze in den ersten Jahrgang der Militär-Unterrealschulen durch solche Aspiranten, welche der 1. Gruppe der Anspruchberechtigten angehören, wird eine Berücksichtigung jener, welche erst in die 3., 4. und 5. Gruppe eingereiht sind voraussichtlich nicht eintreten können.

Gesuche von Personen der letztgenannten Gruppen (Gagisten in der Reserve, im Verhältnisse „ausser Dienst“, im nichtactiven Stande der k. k. Landwehr und im Urlauberstande der königl. ungarischen Landwehr; ferner Unterofficiere und Gleichgestellte des activen und des Invalidenstandes; endlich Hof- und Civil-Staats-Beamte) sind daher nicht einzusenden, weil sie ohne Erfolg bleiben müssten.

Alle Aspiranten für die Militär-Realschulen und -Akademien müssen sich einer Aufnahmsprüfung unterziehen.

Die Aspiranten für den I. Jahrgang der Militär-Unterrealschule können die Prüfung in ihrer Muttersprache ablegen und es bildet die Unkenntnis der deutschen Sprache — bei sonst guten Fähigkeiten der Aspiranten — kein Hindernis für die Aufnahme. Auch Aspiranten für die höheren Jahrgänge der Militär-Unterrealschule können die Aufnahmsprüfung in ihrer Muttersprache ablegen, sobald sich in der Prüfungs-Commision Mitglieder vorfinden, welche in der Muttersprache der Aspiranten die Prüfung vornehmen können; Bewerber welche Mittelschulen mit ungarischer Unterrichtssprache frequentierten, können die Aufnahmsprüfung für den II., III. und IV. Jahrgang der Militär-Unterrealschule unbedingt in ungarischer Sprache ablegen; immerhin aber müssen diese Aspiranten der deutschen Sprache soweit mächtig sein, um dem Unterrichte mit Nutzen folgen zu können.

Die Aspiranten für die Militär-Akademie haben die Prüfung in deutscher Sprache abzulegen, welcher sie soweit mächtig sein müssen, dass die Möglichkeit des Studienerfolges in dieser Beziehung gesichert erscheint.

Im allgemeinen erstreckt sich die Prüfung für die Aufnahme in die höheren Jahrgänge der Miltär-Realschule und für den I. Jahrgang der Militär-Akademie auf die Gegenstände der vorhergehenden Jahrgänge in jenem Umfange, in welchem sie in diesen zum Vortrage gelangen.

Die militärischen Geschicklichkeiten, dann die militärischen Uebungen bilden keinen Gegenstand der Prüfung.

Der Umfang der Aufnahmsprüfung ist in der Beilage I der Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten für jeden Jahrgang kurz angedeutet.

Die Militär-Akademie in Wiener-Neustadt hat die Bestimmung, die Zöglinge für die Infanterie, für die Jägertruppe und Cavallerie heranzubilden; die technische Militär-Akademie ist zur Ausbildung der Zöglinge für die Artillerie; für die Genie-Waffe für das Pionnier-Regiment, dann für das Eisenbahn- und Telegraphen Regiment bestimmt. In den Gesuchen um die Aufnahme in die letztgenannte Militär-Akademie ist anzuführen, ob der Aspirant die Aufnahme in die Artillerie- oder in die Genie-Abtheilung anstrebt; dem angegebenen Wunsche wird bei der Eintheilung nach Möglichkeit entsprochen werden.

Aspiranten auf ganzfreie Aerarialplätze haben in dem Falle, wenn die Aufnahme in die Anstalt wegen körperlicher Gebrechen oder wegen mangelhafter Vorbildung nicht erfolgt, die Kosten der Rückreise aus eigenem selbst dann zu tragen, wenn denselben wegen bestätigter Mittellosigkeit die Aufrechnung der Reiseauslagen in die Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalt auf Rechnung des Aerars vom Corps- (Militär-) Commando bewilligt worden wäre.

Den Aufnahmsgesuchen sind beizulegen:

1. Der Tauf- (Geburt-) Schein;

2. das ärztliche Gutachten über die körperliche Eignung des Aspiranten (ausgestellt im Sinne der mit der Circular-Verordnung vom 2. Febrnar 1880, Ahthg. 14. Nr. 189 — Normal-Verordnungsblatt 4.

---

*) Exemplare der Concurs-Aussreibung und der Vorschrieft über die Aufnahme von Aspiranten in die k. und k. Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten sind, soweit der Vorrath reicht von der k. k. Hof- und Staatsdruckerei oder von der Hof-Buchhandlung L. W. Seidel und Sohn in Wien zu beziehen.

Stück — verlautbarten Instruction zur ärztlichen Untersuchung der Aspiranten bei der Aufnahme in die Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten);

3. das letzte Schulzeugnis (Schulnachricht, Schulausweis), dann das ganzjährige Schulzeugnis für das verflossene Schuljahr *);

4. der Heimatschein (kann von Militär-Personen binnen Jahresfrist nachgetragen werden **);

eventuell bei Stiftungsplätzen

5. die besondere Nachweisung, dass der Bewerber den Bedingungen des Stiftbriefes entspricht.

Zahlzöglinge werden mit Rücksicht auf den vorhandenen Raum in die Militär-Realschulen und -Akademien aufgenommen Hinsichtlich der Bedingungen, unter welchen der Eintritt gestattet ist, wird auf die oben angeführte Vorschrift vom Jahre 1888 mit dem Beifügen hingewiesen, dass das Kostgeld für die Militär-Realschulen mit 400 fl., für die Militär-Akademien mit 800 fl. festgesetzt ist. Dasselbe ist halbjährig im vorhinein bei der Casse der betreffenden Anstalt zu entrichten. Eine bereits erlegte Rate des Kostgeldes wird bei vorzeitigem Austritte eines Zahlzöglings weder ganz noch theilweise zurückgestellt.

Ausserdem ist für jeden Zahlzögling im höchsten Jahrgange einer Militär-Akademie mit der letzten Rate des Kostgeldes der für die Austattung des Zöglings im Falle seines Austrittes als Officier jeweilig festgesetzte Betrag zu erlegen.

Auf Zahlplätze haben die Söhne aller österreichischen uud ungarischen Staatsbürger Anspruch, jedoch erhalten talentierte Jünglinge mit guten Schulzeugnissen, insbesondere Söhne von Officieren und von Militär (Kriegsmarine-Landwehr-), Hof- und Civil-Staats-Beamten den Vorzug.

Gesuche um Verleihung von Aerrarial- und Zahlplätzen werden von den Ergänzungsbezirks-, Platz-, Festungs- und Corps (Militär-) Commanden bis Mitte Mai 1890 entgegengenommen.

Gesuche, welche nach diesem Termine bei den obgenannten Behörden einlangen, werden unbedingt zurückgewiesen.

In den Officierstöchter-Erziehungs-Instituten in Oedenburg und Hernals können mit Beginn des nächsten Schuljahres (1. September) besetzt werden:

8 ganzfreie Aerarialplätze,

8 „ Kaiserin Elisabeth-Stiftungsplätze.

1 ganzfreier Oedenburger Frauenvereins-Stiftungsplatz.

6 ganzfreie IV, Staats-Wohlthätigkeits-Lotterie-Stiftungsplätze.

Alle vorerwähnten Plätze sind nur für Töchter (Waisen) von Officieren des Soldatenstandes bestimmt.

Weiter werden in diesen Instituten besetzt:

1 ganzfreier Maria Theresien-Ordens-Stiftungsplatz für Angehörige des Ordens uud

1 ganzfreier Stiftungsplatz der IV. Staats-Wohlthätigkeits-Lotterie für Waisen von Auditoren,

Militär-Aerzten, Truppen-Rechnungs-Führern und Militär-Beamten.

Die Aspirantinnen müssen das 7. Lebensjahr vollendet und dürfen das 13. Lebensjahr nicht überschritten haben; weiter müssen sie den ihrem Lebensalter entsprechenden Schulbesuch nachweisen.

In beiden Officierstöchter-Erziehungs-Instituten können auch einige Zahlplätze gegen ein jährliches Kostgeld von 500 Gulden verliehen werden.

Das Kostgeld ist halbjährig im vorhinein bei der Casse des betreffenden Institutes zu erlegen.

Eine bereits erlegte Rate des Kostgeldes wird bei vorzeitigem Austritte des Zahlzöglings weder ganz noch theilweise zurückgestellt.

Anspruch auf Zahlplätze haben nur Töchter (Waisen) von Officieren und Militär-Beamten.

Die Aufnamsbedingungen sind im 45 Stücke des Normal-Verordnungsblattes für das k. und k. Heer vom Jahre 1877 enthalten ***).

Die Gesuche um Verleihung des Maria Theresien-Ordens-Stiftplatzes sind an den Ordens-Kanzler zu richten und bis 31. Mai 1890 beim Reichs-Kriegs-Ministerium einzubringen; für die übrigen Plätze sind die Gesuche bis 15. Mai 1890 im Dienstwege an die Militär-Territorial-Commanden einzusenden.

Da bei Verleihung letzterwähnter Plätze mittellose Doppelwaisen und vaterlose Waisen zunächst berücksichtigt werden müssen, die Anzahl der verfügbaren Plätze aber sehr gering ist, so müssen Gesuche um Aufnahme mutterloser Waisen, oder solcher Aspirantinnen, deren Eltern leben, voraussichtlich ohne Erfolg bleiben.

Den Aufnahmsgesuchen sind beizulegen:

1. Der Tauf- (Geburt-) Schein;

2. der Heimatschein (kann binnen Jahresfrist nachgetragen werden):

3. das militär-ärztliche und beziehungsweise auch das Impfzeugniss;

4. das letzte Schulzeugniss.

Gesuche, welche nach dem vorerwähnten Zeitpunkte einlangen, werden zurückgewiesen.

Wien, im Februar 1890.

Vom k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium.

*) Die zur Aufnahmsprüfung einberufenen Aspiranten haben das ganzjährige Schulzeugnis für das Schuljahr 1889/90 in die Anstalt mitzubringen.

**) Dieses Zugeständnis wird vom Jahre 1891 an nicht mehr gemacht werden.

***) Dieselben sind von der Hof-Buchhandlung L. W. Seidel und Sohn in Wien zu beziehen.

Upadłości.

L. 2730 (2078 3—3)

Tutejszo sądowy edykt w sprawie konkursowej Jakóba Messinga z Kolbuszowy ogłoszony w "Gazecie Lwowskiej" nr. 52 53 54 prostuje się w ten sposób, że krydataryusz nie nazywa się Jakób Mossing lecz Jakób Messing.

C. k. Sąd obwodowy

Rzeszów, 20 marca 1890.

L. 1737 (2110 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird zur Vornahme der gerichtlichen öffentlichen Feilbietung der zur Concursmasse der Handelsgesellschaft Phöbus et Małke Rosen gehörigen Aktivforderungen in der Gesammtsumme von 10046 fl. 09 kr. der Termin auf den 16 April 1890 Vormittags 9 Uhr bestimmt bei welchem diese Forderungen auch unter dem Nominalbetrage an den Meistbietenden, werden veräussert werden.

Die übrigen Lizitations bedingnisse können beim Concurskommissär während der Amtsstunden eingesehen werden.

Tarnopol, 22 Feber 1890.

L. 111 (2131 3—3)

Wzywam wierzycieli masy rozbiorowej Tauby Kernbaum, ażeby celem powzięcia uchwały, czyli nieściągnięte jeszcze wierzytelności i pozostałe towary do majątku powyższej masy należące w drodze publicznej licytacyi lub za pewną ściśle oznaczoną sumę ryczałtowo sprzedane być mają dnia 18 kwietnia 1890 o godzinie 10 przed południem w biórze komisarza konkursowego w Załoścach zgłosili się.

Załośce, 2 marca 1890.

C. k. Sędzia powiatowy w Załoścach jako komisarz konkursowy.

L. 4601 (2163 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p. położony majątek, protokołowanej firmy handlowej „Joachim O. Nachts Wittwe Kurz und Nürnberger Waaren Handlung" w Buczaczu.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. sędziemu powiatowemu Posuchowskiemu w Buczaczu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dr. Reissa w Buczaczu wzywając zarazem wierzycieli aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy, aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 10 kwietnia 1890 godzinę 10tą przed południem przed c. k sędzią powiatowym w Buczaczu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych, przed upływem 8 maja 1890 i podać ją na terminie na dzień 12go czerwca 1890 godzinę 9 przed południem, przed c. k. sędzią powiatowym w Buczaczu wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby na wet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do kuli ugody w myśl § 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Stanisławów, 26 marca 1890.

L. 2746 (2161)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zamianował w masie konkursowej Jakóba Messinga nieprotokołowanego kupca w Kolbuszowej na podstawie wyboru na dniu 13 marca 1890 przez wierzycieli konkursowych przed c. k. Sędzią powiatowym w Kolbuszowej jako komisarzem konkursowym dokonanego dra Adolfa Bryka adwokata krajowego w Kolbuszowej zarządcą masy upadłej Jakóba Messinga zaś Dra Władysława Michnika koncypienta adwokackiego w Kolbuszowej tegoż zastępcą.

Rzeszów, 27 marca 1890.

L 61 (2158)

W sprawie konkursowej Noego Sammeta wyznacza się termin na dzień 15 kwietnia 1890 o godz. 10 rano, w biórze komisarza konkursowego, celem powzięcia uchwały wierzycieli w myśl § 146 ustawy konkursowej co do sprzedaży w drodze licytacyi nieściągniętych dotąd wierzytelności masy i odebrania od krydataryusza przysięgi z § 96 ustawy konkursowej.

Tarnów, dnia 15 marca 1890.

L. 3738 (2190 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanawia w sprawie rozbiorowej Salomona Brechera celem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy a względnie do wyboru nowego zawiadowcy tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli nowy termin na dzień 8 kwietnia 1890 godzinę 4 po południu na którym wierzycieli u komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Kołomyja, dnia 22 marca 1890.

Kuratele.

L. 14655 (2064 3—3)

Zawieszona tus. uchwałą z 8 sierpnia 1882 l. 5476 kuratela nad uznanym za marnotrawcę Ilkiem Bakunem ze Szczepanowa znosi się.

C. k. Sąd powiatowy

Podhajce, 26 grudnia 1889.

L. 1132 (2039 3—3)

Tymko Danilec z Laszek uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiony Kość Dobko z Laszek.

C. k. Sąd powiatowy.

Radymno, 21 lutego 1890.

L. 1 (2130 3—3)

Anastazya Konkolewska z Rożanówki, uznana obłąkaną i Gracyan Ilnicki kuratorem ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 2 Marca 1889.

L. 3821 (2129 3—3)

Dla Tymka Maruszczaka włościana z Nyrkowa z powodu marnotrawstwa za przyzwoleniem c. k. Sądu obwodowego Tarnopolskiego pod kuratelę wziętego, ustanowiono kuratorem Jakuba Maruszczaka.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 27 Czerwca 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 838 (1810 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Nycka, że w sprawie egzekucyjnej Israela Padawera pko. niemu o 15 zł. 20 ct. zpn. celem doręczenia mu rezolucyi z dnia 19 czerwca 1888 l. 1216 i następnych ustanowił dla niego kuratorem p. adw. dr. Henryka Brandta w Mielcu.

Mielec, dnia 26 września 1889.

L. 9054 (1802 3—3)

Jasielski Sąd powiatowy miejs. deleg. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Niedzielę, że postępowanie spadkowe po ojcu jego Jędrzeju jest w toku i że mu kuratorem Jana Niedzielę ustanowiono.

Wzywa się go zatem, aby deklaracyę do spadku w ciągu roku wniósł.

Jasło, dnia 24 stycznia 1890.

L. 2782 (2112 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele roszczą sobie prawo do spadku po zmarłym w dniu 22 października 1888 w Trzembini z pozostawieniem kodycylu z daty Trzebinia dnia 15 czerwca 1877 ks Stanisławie Osieckim proboszczu z Trzebini, ażeby dla wykazania i udowodnienia praw swoich stawili się w tymże Sądzie w dniu 1 maja 1890 o godz. 9 rano, lub do tego czasu podanie swoje na piśmie wnieśli w przeciwnym bowiem razie nie mieliby żadnego dalszego prawa do spadku, gdyby tenże przez zapłacenie już zgłoszonych lub do tego dnia zgłosić się majacych wierzytelności wyczerpniętym został.

Chrzanów, 8 marca 1890.

L. 1456 (2114 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Medenicach uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Selingera, iż Schulim Leberbaum wniósł przeciwko niemu o zapłacenie kwoty 130 zł. pozew drobiazgowy dnia 28 lutego 1890 do l. 1456, że w sprawie tej do rozprawy drobiazgowej został wyznaczony termin na 6 maja 1890 o godz. 8 przed połud. i że dla pozwanego został ustanowiony kuratorem Moses Bernstein w Medenicach.

Jest zatem rzeczą pozwanego albo na termin się stawić albo wcześnie przed terminem ustanowionemu kuratorowi udzielić odpowiednią informacyę i pełnomocnictwo, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowić, gdyż inaczej wszystkie ztąd wynikłe skutki prawne sobie winien będzie przypisać.

Medenice, 10 marca 1890.

L. 4650 (1744 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie M. Getlmana przeciw Aronowi Diamant pto 218 złr. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Arona Diamant kuratorem adw. Dra Popławskiego w Drohobyczu.

Wzywa się z miejsca pobytu niewiadomego Arona Diamant, ażeby kuratorowi udzielił potrzebne informacye lub innego zastępcę Sądowi wskazał.

Drohobycz, 14 marca 1899.

L. 5957 (1829 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyn, że na prośbę Stanisława Jagielskiego wprowadza się postępowanie amortyzacyjne względem 6 prc. obligacyi pożyczki krajowej zr. 1873 ser. A nr. 3531 na 100 zł. opiewającej wraz z kuponami, z których pierwszy płatny dnia 1 maja 1890, ostatni dnia 1 listopada 1913 i zawiadamia się posiadacza omówionej powyżej obligacyi i kuponów, niemniej każdego, komu na tem zależy,że powyższa obligacya pożyczki krajowej z r. 1873 ser. A nr. 3531 na 100 zł. w przeciągu lat trzech od dnia płatności ostatniego kuponu albo w razie wylosowania tejże obligacyi po upływie jednego roku sześciu miesięcy i trzech dni licząc od dnia płatności obligacyi wylosowanej, zaś znajdujące się przy tejże obligacyi kupony po upływie jednego roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ich zapadłości za umorzone i wszelkiej prawnej mocy pozbawione uznane zostana.

We Lwowie, 1 marca 1890.

L. 7920 (1750 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu małol. Ludwikę Bieńkowską i prawnego jej zastępcę Franciszka Bieńkowskiego, że w sprawie Tomasza Magierskiego o zaintabulowanie za właściciela realności pod l. kons. 215 w Mszanie dolnej położonej whl. 327 objętej, ustanawia dla niej kuratora Józefa Świętalskiego z Mszany dolnej celem wręczenia uchwały tabularnej z 9 listopada 1889 l. 7920.

C. k. Sąd powiatowy.

Mszana dolna, 9 listopada.

L 1536 (1781 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu wdraża na żądanie Felgi Lem amortyzacyę wekslu, rzekomo zaginionego z daty Przemyśl 18 lutego 1889 na 72 zł. aw. opiewającego, za cztery miesiące od daty płatnego przez Mechla Dem na własne zlecenie wystawionego na Markusa Karpf w Sieniawie ciągionego i przez tegoż przyjętego do zapłaty, a przez wystawiciela Mechla Dem na Feigę Dem żyrowanego i wzywa posiadacza powyższego wekslu, by tenże w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu do podpisanego Sądu się zgłosił, weksel rzeczony przedłożył i możliwe prawa swe do takowego wykazał, ileże po beskutecznym upływie ogłoszonego terminu weksel ten na żądanie Feigi Dem jako umorzony uznanym zostanie.

Przemyśl, dnia 26 lutego 1890.

L. 3217 (1835 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że w sprawie wekslowej spółki handlowej rolniczo- przemysłowej przeciw Mandlowi i Mechlowi Zipserom o 78 złr. zpn. Dr. Lazar Zipser kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Mandla Zipsera ustanowionym i tamże nakaz zapłaty z 22 lutego 1890 l. 2336 przeciw wyżwymienionym wydany doręczonym został.

Kołomyja, 10 marca 1890.

L. 7374 (1787 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Alfreda de Hulster że w sprawie egzekucyjnej Jana Schenka przeciw Alfredowi de Richard i Alfredowi Hulster pto 623 złr. 18 ct. Zenon Lewicki dla niego kuratorem ustanowionym został i temuż tus. uchwałę z d. 27 maja 1889 l 5324 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy

Peczeniżyn, 22 czerwca 1889.

L. 598 (1873 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Bielarczyka, ażeby w przeciągu roku od daty edyktu tego do sądu tutejszego się zgłosił i deklaracyę spadkową po zmarłym w dniu 28 września 1886 w Rabie wyżnej Janie Pałaszu wniósł, inaczej bowiem postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie ze spadkobiercami zgłaszającymi się, tudzież z kuratorem Bartłomiejem Piechowiczem, który dla tegoż ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 9 lutego 1890.

L. 4686 (1860 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Karola Hochmanna, iż celem doręczenia mu wydanej w sprawie egzekucyjnej Piotra Bulińskiego, przeciw Jakóbowi Salamonowi o 3 zł. wa. uchwały tabularnej z dnia 31 października 1889 l. 17546 adw. dr. Gałecki w Tarnowie kuratorem tegoż, subsytutem dr. Jan Stec w Tarnowie ustanowionym i kuratorowi uchwała tabularna doręczoną została.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, 13 mara 1890.

L. 4829 (1859 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadmia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Władysława Szymkiewicza i Aleksandra Szymkiewicza, iż Joanna z Koreteńskich Jakubowska i Zygmunt Jakubowski przeciwko Aleksandrze z Szymkiewiczów Windakiewiczowej, tymże niewiadomym Aleksandrowi Szymkiewiczowi i Władysławowi Szymkiewiczowi i spólnikom pozew o własność 6|60 części realności l. wykazu hipotecznego 287 księgi gruntowej gminy Tarnów wytoczyli, że dla nich kuratorem adw. dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adw. dr. Schancera ustanowiono i kuratorowi rubra pozwu celem wniesienia obrony w dniach 90 doręczono.

Tarnów, dnia 13 marca 1890.

Doniesienia prywatne.

L. 967 (2121 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia nowo systemizowanej posady budowniczego przy Magistracie gminy król. wolnego miasta Gródka rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają się wykazać:

1. Ukończonemi studyami technicznemi.
2. Patentem autoryzowanego budowniczego.

Pożądaną jest nadto dokładna znajomość przepisów budowniczo-administracyjnych, tudzież fachowa biegłość przy budowach dróg i mostów.

3. Że nie przekroczyli 40 roku życia.
4. Swoje dotychczasowe zatrudnienie.

Jako pensya roczna wyznacza się kwota ośmset zł. wa. (800)

Posada ta obsadzoną będzie w pierwszym roku prowizorycznie, poczem nastąpić może stabilizacya.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do Magistratu miasta Gródka najdalej do dnia 24 kwietnia 1890.

Z dniem 1go maja b. r. mianowany objąć ma obowiązki służbowe.

Przyczem się zauważa, że w mieście Gródku liczącem przeszło dziesięć tysięcy mieszkańców, nie ma dotychczas żadnego budowniczego względnie inżyniera, budowniczy miejski liczyć przeto może na rozległą praktykę prywatną, którą wolno mu będzie wykonywać po za zajęciami biorowemi.

Z Magistratu król. wolnego miasta Gródka, dnia 28 marca 1890.

L. 894 (2124 3—3)

Konkurs.

Stósownie do reskryptu Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 21go marca b. r. l. 12012 rozpisuje się niniejszem konkurs na obsadzenie lekarza ordynującego przy tutejszym szpitalu powszechnym z roczną płacą 300 zł. w. a. z terminem do końca kwietnia 1890.

Warunki konkursu są następujące:

1. posiadanie obywatelstwa austryackiego;
2. posiadanie dyplomu doktora wszech nauk lekarskich, praktyki szpitalnej, przynajmniej dwuletniej i wykazanie się poświadczeniem, że własnoręcznie wykonywa operacye chirurgiczne i
3. znajomość języka krajowego.

Podania mają być wniesione do tutejszego Magistratu.

Wadowice, dnia 29 marca 1890.

Burmistrz.

L. 59 (2181)

Zaproszenie.

P. T. członków Kasy Zaliczkowej „Opatrzność“ w Kozowie Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką zaprasza się na ósme zwyczajne

Walne zgromadzenie

które się odbędzie dnia 20 kwietnia 1890 o godzinie 5tej po południu w kancelaryi gminnej w Kozowie.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok bilansowy 1889.
2. Sprawozdanie Komisyi kontrolującej i wniosek na zatwierdzenie rachunków i bilansu za rok 1889 i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1889.
3. Zatwierdzenie uchwalonego przez Radę Zawiadowczą rozdziału zysku z roku 1889.
4. Zatwierdzenie dokonanego przez Radę Zawiadowczą, na posiedzeniu odbytem w dniu 2 marca 1890, uzupełniającego wyboru zastępcy kasyera w miejsce zmarłego ś. p. Bazylego Maydanyego na pozostały czas kadencyi wyborczej t. j. do końca roku 1891.
5. Ewentualne wnioski członków.

Kozowa, dnia 30 marca 1890.

Rada zawiadowcza Kasy Zaliczkowej „Opatrzność“ w Kozowie stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

prezes. sekretarz.

Dr. Józef Milerowicz. Jan Kramarczuk.

Ł. 816 (2188 1—3)

Ogłoszenie.

Rada Nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie zaprasza członków na

XII. walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 15go kwietnia 1890 o godzinie 11 przed południem w biórach Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1889.
2. Wniosek Komisyi kontrolującej o udzielenie Dyrekcyi absolutorium z czynności i rachunków za rok 1889.
3. Wniosek Rady Nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku (§. §. 30. 41. 63. 64. statutu).
4. Zatwierdzenie wyboru trzech członków Dyrekcyi i dwóch zastępców.
5. Uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej.

Z Rady Nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie, 21 marca 1890.

Uwaga. Zamknięcie rachunków za rok 1889 służy członkom do przejrzenia w biórze Towarzystwa w godzinach urzędowych. Wstęp na zgromadzenie dozwolony członkom za okazaniem książeczki udziałowej. Głos stanowczy w uchwałach i wyborach mają członkowie, którzy przynajmniej jeden udział (20 zł) do kasy Towarzystwa wypłacili §. 10 lit. a) statutu.

Ogłoszenie. 2182

Dnia 10 kwietnia 1890 o godz. 2 po południu odbędzie się w sali Rady powiatowej

Ogólne zgromadzenie

członków Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, na które szanownych członków oraz reprezentantów gmin powiatu Podhajeckiego zapraszamy.

Porządek dzienny.

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej za rok 1889.
3. Sprawozdanie Dyrekcyi za r. 1889.
4. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej za r. 1889.
5. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za r. 1889.
6. Wybór Komisyi rewizyjnej na rok 1890.
7. Wybór trzech członków Rady Nadzorczej.

Podhajce, dnia 1 kwietnia 1890.

Prezes Rady Nadzorczej Sekretarz Rady nadzorczej

Edwin Hohendorff. Dr. Zygmunt Dzikowski.

C. k. uprzyw. kolej galic. Karola Ludwika.

Rozpisanie oferty.

Wykonanie roboty podtorowej, torowej i nadtorowej dla drugiego toru kolejowego między Przemyślem a Lwowem (konstrukcye żelazne i materyały dla budowy torowej wyjąwszy) rozdanem zostanie przez c. k. uprz. kolej. galic. Karola Ludwika w drodze ofert.

Odnośne oferty opieczętowane napisem „oferta na budowę drugiego toru między Przemyślem a Lwowem“ opatrzone i kwotą zł. 0·50 ct. od arkusza ostemplowane, wniesione być mają najpóźniej do 3 maja 1890 godz. 12 w południe w biurze generalnej Dyrekcyi we Wiedniu.

C. k. uprz. kolej galic. Karola Ludwika zastrzega sobie wyraźnie prawo, co do przyjęcia ofert zupełnie podobnie rozstrzygać, ewentualnie także wszystkie oferty uchylić.

Plany projektów, warunki budowy, jakoteż dokładne postanowienia co do wniesienia ofert, są do przejrzenia w oddziale budowy generalnej Dyrekcyi c. k. uprz. kolei galic. Karola Ludwika.

W Wiedniu, 31 marca 1890.

Generalny Dyrektor:

Sochor.

Uzupełnienie taryfy opłat

w krajowym Składzie publicznym w Krakowie. 2186

I. Taryfa opłat od zboża wszelkiego rodzaju, koniczyny i innych nasion:

za osobne odważenie zboża w workach na żądanie strony za 100 klgr. 1½ ct. (zamiast ½ ct. jak było dawniej);

za osobne odważenie zboża wysypanego 2 ct.;

za wypożyczenie worków wewnątrz Składu tygodniowo od sztuki 1 ct,;

„ „ „ po za obręb Składu „ „ „ 1½ ct.;

za każdorazowe przepisanie jednej pozycyi do 100 ctn. m. zboża i nasion wszelkiego rodzaju z jednego właściciela na drugiego 30 ct.

II. Taryfa opłat od spirytusu:

za każdorazowe przepisanie jednej pozycyi do 100 hktl. spirytusu z jednego właściciela na drugiego 30 ct.

Obrót zboża w kraj. Składzie publicznym w Krakowie

od 15 lutego (dnia otwarcia) do 31 marca 1890. 3186

Zboże krajowe.

Weszło razem klgr. 1,229.927 — w wartości ubezpiecz. zł. 109.388

Wydano „ „ 632.000 — „ „ „ 56.693

Pozostaje na składzie 597.927 — „ 52.695

Zboże transitowe.

Weszło razem klgr. 1,247.623 — w wartości ubezpiecz. zł. 91.595

Wydano „ „ 582.958 — „ „ „ 42.938

Pozostaje na składzie 664.665 — 48.657

Pozostaje na składzie kg. 1262592 w wartości Ubezpieczenia zł. 101.352

Warantów wydano sztuk 14:

7 na zboże transitowe na klgr. 70.246 w wartości ubezpieczenia zł. 4.630

7 na zboże krajowe „ „ 69.865 „ „ „ 6.170

Nie zwrócono żadnego.

Kraków, dnia 1 kwietnia 1890.

Zarząd składów.

Wiedeń, Mariahilferstrasse 22. | **W Austro-Węgrzech pierwszy, największy i najlepsze renome posiadający** | Budapeszt. Belgrad.

Zakład uniformowy Maurycego **Tillera i Spółki**
Zakład uniformowy Maurycego **Tillera i Spółki**
Zakład uniformowy Maurycego **Tillera i Spółki**
Zakład uniformowy Maurycego **Tillera i Spółki**
Zakład uniformowy Maurycego **Tillera i Spółki**

Przesyła na żądanie gratis i franko.

Cennik wraz z warunkami spłaty na **uniformy i składowe części** tychże
Cennik wraz z warunkami spłaty na **uniformy i składowe części** tychże
Cennik wraz z warunkami spłaty na **uniformy i składowe części** tychże
Cennik wraz z warunkami spłaty na **uniformy i składowe części** tychże
Cennik wraz z warunkami spłaty na **uniformy i składowe części** tychże

Dwa majątki

Każdy z nich składający się z trzech oddzielnych folwarków i wsi, są do sprzedania w całości, lub pojedyńczemi folwarkami — Bliższych szczegółów udzieli L. Miączyńska, ul. Sykstuska L. 35. 1917

Na Święta

poleca handel

St. Markiewicza

we Lwowie: w rynku l. 42.

WINA

w butelkach po 0·70 litry po 60, 65, 70, 80 ct zł. 1 i wyżej

z królewsko węgierskiej

wzorowej piwnicy

z poręką bezwzględnej naturalności takowych. 2075

Obok powyższych, w wielkim wyborze i wina austryackie, reńskie bordoskie i t. p.

Nowo otworzony magazyn
pod firmą 2097

Antoni Gudiens

Lwów, plac Maryacki l. 8. gdzie dawniej pani Gajewska

poleca po cenach umiarkowanych

Bieliznę męską, dziecinną, kołnierze, manszety i krawatki, pończochy, skarpetki i pończoszki — satyny i płótna kolorowe na wsypy — bieliznę wełnianą oryginalną syst. dr. Jägera.

Na Swięta ceny zniżone!

Każde wino przed kupieniem (z wyjątkiem szampana) można gratis kosztować.

Litra **wina węgierskiego** 40 ct. flaszka 38 ct. **Zieleniaki** wytrawne flaszka po 50, 65, 80 ct — **Hogelayery** po 50, 80 ct. i 1 zł. — **Samorodnery** po zł. 1, 1.20 — **Ofner** 60 i 90 ct. — **Ruster** 90 ct. — **Austryackie stołowe** flaszka 38 ct — **Weidlinger Nussberger** po 65 c, — **Feslauer** po 80 ct. — **Klosterneuburger** po 90 ct. **Goldmarke** zł. 1 — **Föslauer Goldek** zł. 1.25 i wiele innych.

Wódki: kminkowa, wiśniowa, pomarańczowa, miętowa, różówka, żytniówka cała flaszka 75 ct. pół flaszki 40 ct — **Gdańska** kminkowa złotopłyn 1 zł. — **Jarzębiak, Jarzębinka, Koniferynka** po zł. 1.10 — **Ratafia, Dereniówka, Drohojewskiego** po zł. 1.25 i wiele innych — oraz znakomite **piwa pilzneńskie** wystałe flaszka 17 ct. (kaucya 3 ct) — Wyborny **miód** flaszka po 50 i 75 ct.

poleca handel 2098

Stan. Wojciechowskiego

Lwów, Chorążczyzna.

NOWY WYNALAZEK

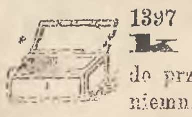
PARF^IA IXORA

ED. PINAUD

Mydło.................. à l'**IXORA**
Essencya dla chustek... à l'**IXORA**
Woda tualetowa....... à l'**IXORA**
Pomada.................. à l'**IXORA**
Olejek.................. à l'**IXORA**
Puder ryżowy......... à l'**IXORA**
Kosmetyk................ à l'**IXORA**

37, boulevard de Strasbourg, 37.

5864



1397 Ogniotrwałe żelazne

kasetki

do przyśrubowania jak niemniej używane już nowe ogniotrwałe

KASY

najtaniej u

S. Bergera

w Wiedniu, Braunerstrasse, 1

Na Swięta ceny zniżone!

Masło najlepsze dworskie, powidła wyborne, jaja, mąka itp. Najtaniej można dostać w handlu produktów wiejskich -- Stanisławy Pessel, Lwów, ul. Halicka L. 15. 2104

Na Święta!

Wino stołowe 1 litr 40 ct.

Wina we flaszkach:

Markersdorfer 60 ct.
Mailberger 65 ct.
Klosterneuburger 80 ct
Vöslauer 80 ct.
Gumpoldskirchner 90 ct.
Mosel Pisporter zł. 1.40.
Hegyalayer 50 ct.
Grünauer 60 ct.
Ofner 60 ct.
Erlauer 80 ct.
Zieleniaki po 60, 70, 80 ct. i zł. 1.
Tokayskie zł. 1.20.
Tokay wytrawny zł. 2.
St. Estephe zł. 1.20.
St. Julien zł. 1.50.

Graves zł. 1.30.
Sauternes zł. 2.

Miód sycony 1 flaszka 50 ct.
Likwory z Bolanowic; Ratafia i Dereniówka zł. 1.30, Pomarańczówka zł. 1.10.
Wódki z Iedebnika: Jarzębiak i Jarzębinka zł. 1 ct. 10.
Rozclisy gdańskie: Złotówka, Kminkowa i t. d. zł. 1.10.
Porter angielski musujący 70 ct.
Piwo pilzneńskie: Leżak (zwrot za flaszkę 3 ct.) 1 flaszka 20 ct.
— Eksportowe (za fl. 3 ct.) 1 flaszka 22 ct.

poleca handel 2099

ALBERTA SZKOWRONA

Lwów, plac Maryacki l. 7.

SANTAL DE MIDY

• Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu* i *kubeba*. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcéj zastarzałe rzeżaczki, nie utrudzająo żołądka i nie udzielająo nieprzyjemnej woni urynie. — Kazda Kapsulka opatrzona jest na czarno oddrukowanem nazwiskiem.........

MIDY

• Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach. • 8017

10 medali zasługi i 2 dyplomy honorowe

za niezrównane wyroby

kosmetyczne i toaletowe.

Antilentilia. Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobreci z Antilentilią. Srodek ten otrzymany z odświeżających substancyj, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, blizny itd., nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność. — Cena 2 zł., opakowanie 20 ct.

Pilipton włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. Pilipton nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękość i połysk. — Cena flakonu 1 zł. 50 ct., opakowanie 20 ct.

Pomada chino-taninowa jest niezawodną przeciw wypadaniu i na porost włosów.

Słoik 1 zł. 50 ct., z opakowaniem 15 ct. więcej. 6359

L. 888. Za pomadę chino-taninową serdeczne dzięki składam, gdyż gdyby nie skutek pańskiej pomady, byłbym zupełnie wyłysiał. Władysław Pilszak, Duszatyn.

JAN IHNATOWICZ

Sklepy własne: we Lwowie ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka róg Wałowej L. 25 w Krakowie Sukiennice L. 20. w Czerniowcach Rynek L. 2.

Znana od 40 lat prawdziwa c. k. radcy dentysty nadwornego **dr. Poppa**

Woda anaterynowa

jest do nabycia w znacznie zwiększonych flaszkach po 50 ct., zł. 1 i 1.40. Niezrównana w skutkach swych leczniczych przy wszystkich chorobach jamy ustnej i zębów.

Dr. Rosy balsam życia

od wielu dziesiątek lat bardzo rozpowszechniony lek, znakomicie działa przy wszelkich dolegliwościach narządów trawienia i przewodów pokarmowych, dlatego poleca się każdemu ten środek tak ze względu na skuteczność jak i taniość, bo cena flaszki 50 ct.

Dr. Kiesowa sławna i skuteczna

Augsburska esencya życia

doskonały środek domowy przeciw cierpieniom żołądka, ich następstwom, jak bolu głowy, omdłościom, zgadze, hemoroidom, i t. d.
Cena 50 ct i 1 zł.

J. Pserhofera pigułki

krew czyszczące, doskonały środek domowy przeciw zatkaniu, kurczom żołądkowym i t. d.

1 pudł. 15 pig. 21 ct. 1 rulon 6 pud. zł. 1.05.

Prawdziwe tylko z czerwonem facsimilie podpisu wynalazcy.

Herbabny'ego

Syrop z podfosforanu wapn. żel.

wypróbowany środek przeciw chorobom krwi i płuc, blednicy skrofułom, anemii, suchotom w ich zarodku i t. d. Cena flaszki z broszurą dr. Schweitzera 1 zł. 25 ct.

Nie kaszlaj!

Ekstrakt miodowo-ziołowo słodowy i takież cukierki L. H. PIETSCHA w Wrocławiu, zbawiennie działają przy wszelkich cierpieniach piersiowych i krtani, jak przy kaszlu, koklu szu, zaflegmieniu itd. Listy dziękczynne od Ojca św. Leona XIII. i wielu innych osobistości.

Maść Sihulskiego

zaleca się przy obecnej porze roku jako bardzo zbawienny środek do wygubienia piegów i opaleń słonecznych, a to w jak najkrótszym czasie. — Cena słoika 35 ct., większego 70 ct.

Mydła lecznicze Bergera

wyrobu G. Hella w Opawie, jak smołowe, dziegciowe, glicerynowe, siarkowe, ichtjolowe, borowe, jodowo-potasowe, używane ze znakomitym skutkiem przeciw wszelkim chorobom skóry.
Jedynie prawdziwy

ZYGMUNTA RUCKERA



we **Lwowie** utrzymuje na swym składzie obok wszystkich innych specyfików i wyrobów pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych także następujące:

Eau de Lys de Lohse

używana do mycia twarzy, działa zbawiennie na jej powierzchowność nadając jej gładkość, delikatność i miękkość. Cena 1 zł. 50 ct.

Puder paryski

wyrobu H. Kiehlhausera jest najdelikatniejszym i wcale nieszkodliwym, a nadaje płci świeżość i gładkość. Biały, różowy i blado-kremowy.
Cena pudełka 50 ct.

Krople Maryacelskie

znakomity i bardzo poszukiwany środek przeciw żółtaczce, cuchnącej woni z ust, kamieniom moczowym i w ogóle cierpieniom przewodów pokarmowych, śledziony i wątroby. Cena 40 i 70 ct. — Baczność przed falsyfikatami.

500 marek w złocie wynagrodzenia, jeżeli

Grolicha „Maść zdrowia"

(Creme) nie usunie plam wątrobianych, węgrów, czerwoności nosa i t. d., nie nada cery młodzieńczo-świeżej i śnieżno-białej.
Cena 60 centów.

Prem. Wiedeń 1873, Filadelfia 1876, Frankfurt 1 87

J. Macka Przetwory z igieł sosnowych

ETERYCZNY OLEJEK SOSNOWY używany przy chorobach piersiowych do inhalacyj, wcierań i wietrzenia pokoi. EKSTRAKT SOSNOWY do kąpieli znakomicie zastosowany do cierpień reumatyzmowych i przeciw gośćcowi.

Prof. dr. Liebera Elixir na nerwy

niezrównany przy cierpieniach nerwowych, jak bolu głowy, newralgiom, biciu serca, braku apetytu i t. d. Flaszki z prospektami i sposobem użycia po zł. 2, 3.50 i 6.50. — Broszura „Pociecha chorych" gratis i franko

Czerny'ego Tannisgene

jest najlepszym, nieszkodliwym i natychmiast działającym środkiem do farbowania włosów na czarno, brunatno i blond. Barwa nabyta pozostaje trwałą.
Cena 2 zł. 50 centów.

Aptekarza **F. J. Kwizdy**

Płyn restytucyjny dla koni

niezrównany środek przeciw wszelkim chorobom koni, jak sparaliżowaniu łopatek, tylnych nóg, krzyży, zapaleniu kopyt, rozdęciu cięciw, zwichnięciu itd. Cena flaszki z opisem użycia 1 zł. 40 ct. 4376

P. T. Lwów, 1 kwietnia 1890.

Niniejszem niżej podpisani mają zaszczyt donieść P. T. Publiczności, że z dniem powyższej daty otworzyli w tutejszem mieście przy placu Halickim pod L. 3.

Handel towarów trykotowych, bielizny i towarów modn.

pod firmą

S. Gabriel i J. Chlebownik

Zawiązane stosunki z pierwszorzędnemi fabrykami w kraju jak i zagranicą, tudzież długoletnia praktyka w tym zawodzie dają nam rękojmię, że łaskawym wymogom Szanownej P. T. Publiczności zadość uczynimy a dobrym towarem i rzetelną usługą zjednamy sobie zupełne zaufanie.

Polecając nasz magazyn łaskawym względom kreślimy się z głębokim szacunkiem 2153

S. Gabriel i J. Chlebownik.

Nowo założony magazyn
pod firmą

B. Mikuliński i L. Krokowski

we Lwowie przy ulicy Hetmańskiej L. 8 (hotel Langa)
poleca Szanownej P. T. Publiczności

wielki skład sukna

Towarów wełnianych modnych, uniformowych jakoteż liberyjnych, Chewiotów, Camgarnów, Pervienów, Doskinów i t. p.

z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych, angielskich, francuskich, najnowszej mody w doborowych gatunkach po cenach najprzystępniejszych. 1355

Otrzymawszy w komis z renomowanych firm wszelkie podszewki krawieckie, t. j. Atłasy, Croazy wełniane i jedwabne, Serge, Satyny i inne dotyczące artykuły jesteśmy w możności takowe naszym odbiorcom po cenach fabrycznych odstępywać.

Na żądanie wysełamy próbki franko.

Polecając się względom Szanownej P. T. Publiczności zostajemy z poważaniem

B. Mikuliński i L. Krokowski.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich